

Różne są ludzkie losy

Rozmowa z Małgorzatą Kurdybaczą z MOPS-u

Detektyw w pracowni

Historia ukryta w przedmiotach

KRAKÓW.PL

Nr 18 (187), 9 listopada 2016

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039



Wielkie inwestycje za unijne pieniądze

KRAKÓW

Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa
zaprasza



Lekcja Śpiewania



piątek
11 listopada 2016
godz. 17:00
Rynek Główny
po stronie wieży Ratuszowej

RADOSNA NIEPODLEGŁOŚCI

PRZYJDŹ
NA RYNEK

ODBIERZ
ŚPIEWNIK

ŚWIĘTUJ
Z NAMÍ

a potem znajdź się na zdjęciach z 62. Lekcji Śpiewania na www.krakow.pl
w zakładce OTO FOTOKRONIKA MIASTA KRAKOWA



LOCH CAMELOT
UL. SW. TOMASZA 17 KRAKÓW



URZĘDNIK MIĘDZ
KRAKÓW.PL

WWW.KRAKOW.PL



6. Nowe drogi, linie tramwajowe, ścieżki rowerowe, kładki, chodniki, autobusy, przystanki – na tych inwestycjach zyskują wszyscy: kierowcy, pasażerowie komunikacji miejskiej, piesi i rowerzyści. Wartość wszystkich projektów w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych wynosi 2,5 mld zł, z czego blisko 1,39 mld zł pochodzą będzie ze środków Unii Europejskiej.

KRAKÓW.PL Kultura

Detektyw w pracowni

– Miałem przemyśleć, jakie był może dlatego że w poprzednim naszym emocyjnym filmie, w którym zagrałem, nie było aż tak dużo emocji. W tym filmie, w którym zagrałem, nie było aż tak dużo emocji. W tym filmie, w którym zagrałem, nie było aż tak dużo emocji.

Wielki sukces

Wielki sukces przyniosła powieść i film „Detektyw w pracowni” autorstwa Marka Kamińskiego. W tym filmie, w którym zagrałem, nie było aż tak dużo emocji. W tym filmie, w którym zagrałem, nie było aż tak dużo emocji.



Przebiegiem badawczym kierownictwa i w tym momencie przynosił nam wielki sukces. W tym filmie, w którym zagrałem, nie było aż tak dużo emocji.

15. Meble przypominają ludzi. Być może dlatego że są przepięknie naszymi emocjami. Niedoskonałości, w które ubrał je czas, takie jak wgniecenia czy rysy, współtworzą ich charakter. Staram się go wydobyć – tak o odnawianiu mebli, swojej pasji i sposobie na życie, opowiada Małgorzata Kurczyńska.

INWESTYCJE

6. Wielkie inwestycje za unijne pieniądze
Projekty za 2,5 miliarda złotych!

MIASTO

9. Różne są ludzkie losy

Rozmowa z Małgorzatą Kurdybacz, kierownik Działu Pomocy Bezdolnym MOPS

10. Krótko i na temat

11. Kraków i Ołomuniec – partnerstwo szkół poligraficznych

Czesi i Polacy będą współpracować

12. Listopadowy przegląd

Felieton Prezydenta Miasta Krakowa

13. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

13. Pierwszy akt Euro 2017 siatkarzy: losowanie!

Kraków ponownie stolicą siatkówki

KULTURA

14. Austriackie klimaty w Krakowie

Trwają Dni Austrii

15. Detektyw w pracowni

Historia ukryta w przedmiotach

16. Boski grudzień

Wyjątkowe święto dla miłośników teatru

17. Jak wielkie masz serce?

Wylicytuj obraz, pomóż szkole!

17. 40 lat Teatru KTO

Jubileuszowe atrakcje

DLA SENIORÓW

18. Starość może być fajna

O konferencji w krakowskim magistracie

18. Seniorzy świętowali

Urodziny klubu seniora

RADA MIASTA KRAKOWA

19. Okiem Przewodniczącego

Kraków dla pokoleń? Miasto naszych marzeń

20. Kalendarium przewodniczącego RMK i wiceprzewodniczących

20. Kraków pamięta

Krakowski Znicz Pamięci

21. Święto matematyki

Felieton Małgorzaty Jantos

22. Razem z pacjentami

O spotkaniu z organizacjami pacjentów

22. Dać szansę manufakturom

Co z branżami chronionymi?

23. Głos Dzielnic

HISTORIA

24. Dobra Pani z Woli Justowskiej

Księżna Marcelina Czartoryska

25. Kalendarium krakowskie



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Biuro Prasowe, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3–4
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3–4, pok. 154, I piętro, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska; sekretarz redakcji: Agata Mokrzycka
Współpracownicy: Jan Machowski, Michał Kozioł, Katarzyna Krasoń, Tadeusz Mordarski, Julia Żyłina-Chudzik, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Magdalena Bartlewicz, Joanna Dubiel, Piotr Brydnyk, Błażej Siekierka, Katarzyna Maleta-Madejska
Zdjęcia: Wiesław Majka, Bogusław Świerzowski. Okładka: fot. Bogusław Świerzowski
Projekt graficzny: Pro Art Studio. Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska. Skład i łamanie: Pro Art Studio
Druk: Drukarnia Legra sp. z o.o. Nakład: 30 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3–4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich. KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wystouchów 27, ul. Kamieńskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. św. Tomusza 25, ul. Librowszczyzna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kalwaryjska 42, ul. Książnica (Biedronka), ul. Stoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuszki 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiotka 1, ul. Jerzmanowskiego 12, ul. Nowohucka 52, al. Kraskiego 30, ul. Bora-Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się **23 listopada**.



fot. Bogusław Świerczowski

Jak zmienia się Kraków?

Coraz częściej słyszę opinię, że Kraków zmienił się nie do poznania. To uwagi od turystów, którzy po latach wrócili pod Wawel. To również słowa osób, które ze stolicy Małopolski dawno wyjechały, a powracają tu do rodzin, na wakacje lub święta.

Najmniej te zmiany dostrzegają – takie mam wrażenie – sami krakowianie. Szybko przyzwyczailiśmy się do Centrum Kongresowego ICE, TAURON Areny Kraków, nowoczesnych tramwajów, ekologicznych autobusów, estakad i nowych ulic. Kto z nas pamięta, jak wyglądało kiedyś rondo Mogiłskie? Przypominam, że było płaskie jak stół. Nawet spalarnia śmieci jest już czymś zwyczajnym. A przecież jeszcze kilkanaście lat temu w niektórych miejscach mieliśmy – przywołując słowa piosenki – ściernisko. By zobrazować te zmiany, przygotowaliśmy kampanię informacyjną „Jak zmienia się Kraków”. Filmy emitowane w TVP Kraków, na miejskich stronach internetowych, a także na portalach społecznościowych mają pokazać, gdzie tych zmian było najwięcej i co nas czeka w kolejnych latach.

Bohaterami filmu są miasto i młoda dziewczyna, która przyjechała pod Wawel i postanowiła tu pozostać. Pamięta ona Kraków sprzed 13 lat i wspomnienia te zestawia z rzeczywistością. Doradza, jak znaleźć się w wielkim mieście i z jakich udogodnień korzystać. Wszystko uzupełnione jest dynamicznymi ujęciami kamery i nieoczekiwanymi zwrotami akcji. Pierwsze odcinki cyklu spotkały się z pozytywnym odbiorem widzów. Ale znaleźli się i tacy, których irytuje obraz zmieniającego się na lepsze miasta, jakim jest Kraków. „Odkryli”, że w filmach pojawiają się tramwaje i bulwary, a te przecież są w Krakowie

„od zawsze”. Jeden z tych odkrywców nie zauważył jednak, że pierwszy odcinek cyklu dotyczył szybkiego tramwaju. Nie wie też, że były takie czasy, gdy bulwary wiślane pełniły wyłącznie funkcje hydrotechniczne i nikt nie myślał nawet o tym, żeby pójść tam wieczorem na spotkanie ze znajomymi. Te słowa krytyki nie są obiektywnym dziennikarskim spojrzeniem. To złośliwa reakcja na fakt, że w mieście udaje się pewne rzeczy naprawiać i zmieniać na lepsze. A nie od dzisiaj wiadomo, że w redakcyjnym światku sprzedają się tylko złe, tragiczne lub krytyczne informacje. Kiedy ich zaczyna brakować, robi się nerwowo.

A na marginesie, warto też zwrócić uwagę na zmieniającą się medialną rzeczywistość. Internet i portale społecznościowe sprawiły, że dziennikarze przestali być jedynym źródłem informacji. Teraz każdy obywatel może wyrazić opinię: pisząc, publikując zdjęcia lub film. I do tego gorąco zachęcam.

Maciej Grzyb
dyrektor Biura Prasowego UMK

KONKURS!

W ostatnim numerze KRAKOWA.PL zadaliśmy następujące pytania: 1. Kiedy Kraków otrzymał tytuł Miasta Literatury UNESCO? 2. Gdzie znajduje się siedziba MOWIS-u? Oto prawidłowe odpowiedzi: 1. Kraków otrzymał tytuł Miasta Literatury UNESCO w 2013 r. 2. siedziba MOWIS-u znajduje się na os. Centrum C 10 w Nowej Hucie. Zwycięzcy naszego konkursu: Wanda Silezin, Paulina Miś-Pacek oraz Michał Wiczorek otrzymają książki pt. „Sławy polskiego sportu”.

A oto najnowsze pytania konkursowe: 1. Z jakich części składa się Festiwal „Boska Komedia”? 2. Kto zdobył główną nagrodę w ubiegłorocznej edycji festiwalu? Odpowiedzi (wraz z imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu) prosimy nadsyłać na adres: redakcja@um.krakow.pl do 14 listopada 2016 r. Prosimy także o dołączenie oświadczenia: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez UMK moich danych osobowych na potrzeby konkursu”. Na zwycięzców czekają nagrody!



fot. Bogusław Świerczowski

W obiektywie



Ile jesieni!



O tym, dlaczego renowacja powinna być pasją, przeczytasz na s. 15.



zdjęcia: Bogusław Świerczowski

Kraków miastem literatury – nie ma co do tego wątpliwości!

Wielkie inwestycje za unijne pieniądze



Nowe drogi, linie tramwajowe, ścieżki rowerowe, kładki, chodniki, autobusy, przystanki – na tych inwestycjach zyskują wszyscy: kierowcy, pasażerowie komunikacji miejskiej, piesi i rowerzyści. Wartość wszystkich projektów w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych (ZIT) wynosi 2,5 mld zł, z czego blisko 1,39 mld zł pochodzić będzie ze środków Unii Europejskiej.

Tadeusz Mordarski

Kraków jest jednym z pionierów w zakresie korzystania ze środków wspólnotowych w Polsce. W obecnej perspektywie finansowania nasze miasto ma zagwarantowaną kolejną pomoc w realizowaniu dużych inwestycji.



foto: Bogusław Świerkowski

Szybciej dzięki ŚDM

Projekty w ramach ZIT zostały podzielone na kilka etapów. W pierwszym półroczu zrealizowany został szereg dużych inwestycji, koniecznych przy organizacji Światowych Dni Młodzieży. – Przede wszystkim były to inwestycje związane z obsługą komunikacyjną miejsc, w których odbywały się uroczystości, mam tu na myśli cały układ komunikacyjny obsługi Centrum Jana Pawła II, czyli m.in. kładkę łączącą Sanktuarium Bożego Miłosierdzia z Centrum i przystanek kolejowy dla Szybkiej Kolei Aglomeracyjnej Kraków – Sanktuarium. Do tego doszły przebudowa drogi do Brzegów, 60 kilometrów nakładek asfaltowych i poprawy nawierzchni wokół Błonia oraz ulic w pobliżu miejsc pobytu pielgrzymów, a także zakup nowoczesnych autobusów, które pozwoliły na polepszenie usług komunikacyjnych w okresie ŚDM – wylicza Zastępca Prezydenta Krakowa ds. Inwestycji Miejskich Tadeusz Trzmiel.

Najdroższa była budowa przystanku Kraków Sanktuarium, która pochłonęła 28 mln zł. Jednak aż 24 mln to środki unijne. – Mniejsze inwestycje były wykonywane ze środków własnych miasta, ale i tak mieliśmy je zaplanowane w budżecie na ten rok, bez względu na ŚDM. To wydarzenie przyspieszyło tylko ich realizację. Wszystkie elementy tego układu komunikacyjnego funkcjonują w tej chwili w obsłudze miasta, korzystają z tego mieszkańcy i ci, którzy odwiedzają Kraków – mówi wiceprezydent.

Nowoczesne autobusy

Tylko w lipcu do Krakowa zostało dostarczonych 60 nowoczesnych autobusów Euro 6. Od razu rozpoczęły one swoją służbę, wożąc pasażerów podczas Światowych Dni Młodzieży. W sumie, w ramach ZIT, zakupionych zostanie 107 autobusów. – Jeszcze w listopadzie do eksploatacji wejdzie 12 autobusów hybrydowych. Natomiast w grudniu pojawi się u nas 15 kolejnych autobusów Euro 6 o długości 8,5 m, a od lipca przyszłego roku zacznie kursować 20 autobusów elektrycznych – umowę na ich dostawę MPK SA podpisało 11 października podczas Międzynarodowych Targów Transportu Zbiorowego TransExpo w Kielcach – mówi zastępca prezydenta Krakowa.

Autobusy typu Euro 6 spełniają najwyższe europejskie normy związane z ochroną środowiska. – Mieliśmy możliwość wycofania części autobusów Euro 2 i Euro 3, emitujących znaczną ilość pyłów do powietrza i zastąpienia ich proekologicznymi autobusami Euro 6. To ma duże znaczenie dla komfortu jazdy, częstotliwości kursowania oraz jakości powietrza – dodaje wiceprezydent Trzmiel.

– Na przestrzeni ostatnich lat zrobiliśmy przeogromny postęp. Wszystko poszło do przodu – twierdzi Piotr Trojański, który od 30 lat pracuje w krakowskim MPK. Jest jednym z najlepszych kierowców w Polsce. Od wielu lat zajmuje czołowe miejsca w konkursach organizowanych przez przewoźników. Obecnie jeździ właśnie autobusem Euro 6. – To bardzo nowoczesny sprzęt, zarówno jeśli chodzi o komfort prowadzenia, jak i bezpieczeństwo i komfort samych pasażerów. Autobusy są niskopodłogowe, wyposażone w klimatyzację, monitoring, elektroniczne tablice wyświetlające trasę przejazdu czy automaty biletowe. Jest też wiele urządzeń wspierających prowadzenie pojazdu – wyjaśnia.

Rozstrzygnięcia jeszcze w tym roku

W ramach ZIT Kraków zyska też środki na wiele inwestycji drogowych. Pierwotnie miały być one rozpoczęte już kilka miesięcy temu, ale musiały zostać przesunięte na koniec tego roku lub początek kolejnego. Po pierwsze z powodu ŚDM. – Do końca lipca praktycznie nie realizowaliśmy żadnych inwestycji, żeby nie rozkopywać Krakowa. Początek musiała np. przebudowa ul. Basztowej, którą będziemy rozpoczynać w marcu przyszłego roku – tłumaczy wiceprezydent Trzmiel.

Ale to niejedyny powód. W pierwszej połowie tego roku, 18 kwietnia, minął termin dostosowania prawa polskiego zamówień publicznych do dyrektyw Unii Europejskiej. – Zgodnie z pismem od ministra infrastruktury i zaleceniem niewszczywania przetargów, musieliśmy duże inwestycje przesunąć na drugą połowę roku. W związku z tym wiele prac zaczynamy teraz, bo konieczność dostosowania polskiego prawa, po podpisie prezydenta RP, uprawomocniła się 28 lipca. W oparciu o znowelizowane Prawo zamówień publicznych można było przygotowywać przetargi dopiero od sierpnia – wyjaśnia zastępca prezydenta Krakowa.

Po zmianie przepisów w Krakowie od razu ruszyły przygotowania do kolejnych inwestycji. Uruchomiono już procedurę przetargową na ul. Igołomską, al. 29 Listopada, budowę tramwaju Krowodrza Górka – Górka Narodowa i Trasę Łagiewnicką wraz z tunelem tramwajowym Kurdwanów–Zakopiańska. – To największe inwestycje, które w tej chwili uruchamiamy. Przetargi zostaną rozstrzygnięte w tym roku. Zabiegamy w przypadku tych inwestycji o współfinansowanie ze środków europejskich w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko – mówi Tadeusz Trzmiel.

Dynamiczny rozwój

Inwestycje te mają pomóc mieszkańcom i pracownikom na północy Krakowa. – Ta część Krakowa w zakresie zabudowy mieszkaniowej i użytkowej, czyli biurowej, rozwija się bardzo dynamicznie. W związku z tym dysproporcja pomiędzy ofertą komunikacyjną a zapotrzebowaniem tych, którzy tam mieszkają i pracują, jest coraz większa. Dlatego od dwóch lat przygotowaliśmy projekty mające poprawić tę sytuację – mówi wiceprezydent.

Obecna sytuacja jest także konsekwencją tego, że do tej pory nie ukończono budowy drogi ekspresowej S7 do granicy z województwem świętokrzyskim. Jej oddanie do użytku planowane było na koniec 2012 r. – Ta obwodnica miała wyeliminować ruch tranzytowy północ–południe Polski z centrum Krakowa, wówczas rozkład ruchu wewnętrznego byłby zupełnie inny. Kończy się jednak rok 2016, a S7 jest prawie gotowa tylko na odcinku Igołomska–Ptaszyckiego i znowu są

problemy z kontynuacją budowy. W związku z tym z wielką determinacją przystąpiliśmy do realizacji inwestycji na północy Krakowa – mówi Tadeusz Trzmiel.

Jak usprawnić komunikację?

Najważniejsze wydaje się przebudowanie al. 29 Listopada, gdzie planowane są dwie jezdnie po dwa pasy i wydzielony pas dla komunikacji autobusowej. Władze Krakowa chcą tę inwestycję zrealizować w najbliższych dwóch latach. – Liczymy na to, że w tym czasie nastąpi też postęp prac przy budowie S7 między węzłem Igołomska a węzłem No-

kreśla, że wszystkie działania Miasta mają na celu wzmocnienie komunikacji zbiorowej kosztem indywidualnej. – Musimy być jednak konkurencyjni, aby było to możliwe – dodaje.

Odwroćcie proporcje

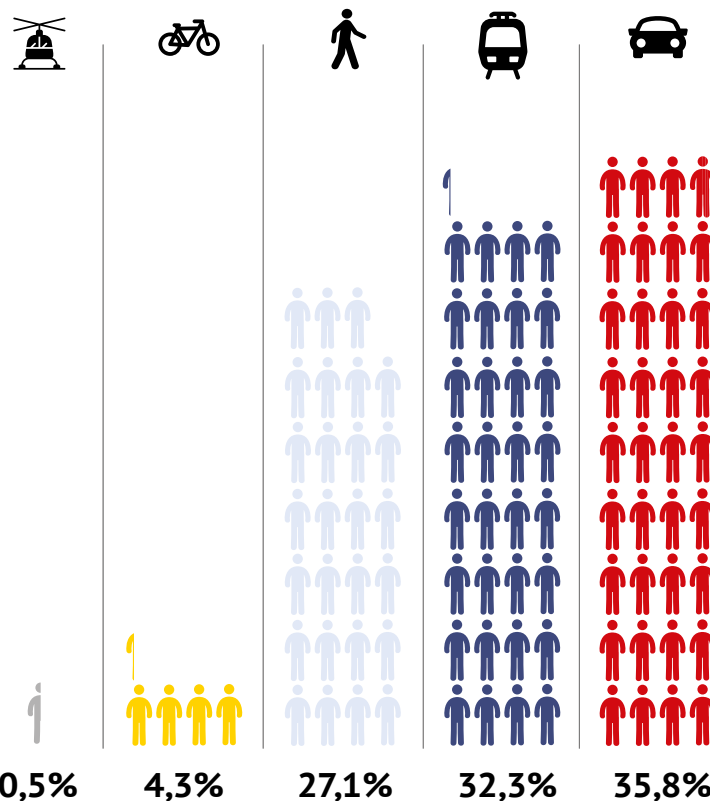
Z przeprowadzonych przez krakowski magistrat badań weryfikacyjnych zachowań komunikacyjnych wynika, że obecnie największą liczbę podróży odbywamy samochodem indywidualnym. To 35,8 proc. Komunikacja zbiorowa stanowi 32,3 proc. podróży, piesza – 27,1 proc., a rowerowa – 4,3 proc. Na pozostałe formy podróżowania przypada 0,5 proc. – Mam wrażenie, że największy problem tkwi w mentalności ludzkiej. Wychodzimy z domu, wsiadamy do swojego samochodu i jedziemy. Chociaż w praktyce najczęściej stoimy w korkach. Zazwyczaj podróżujemy autem sami lub maksymalnie z jednym pasażerem, żoną czy dzieckiem. Czas takiej podróży jest znacznie dłuższy niż komunikacją zbiorową, więc tym bardziej nie potrafimy zrozumieć, dlaczego wybieramy samochód. Być może wynika to z braku poczucia intymności? – zastanawia się kierowca autobusu Piotr Trojański.

Jak podkreślają władze miasta, te proporcje cały czas się zmieniają i nadal będą zmieniać na korzyść podróżowania komunikacją miejską czy rowerami. – Nie tylko bowiem kupujemy nowoczesne autobusy i tramwaje, budujemy nowe linie, ale mamy również bogaty program rozwoju

ścieżek rowerowych w ramach programu ZIT. W najbliższych trzech latach przeznaczamy 90 mln zł na rozwój i rozbudowę ścieżek – informuje Tadeusz Trzmiel. Twierdzi, że ideałem byłoby, gdyby proporcje między podróżami samochodem a komunikacją zbiorową i rowerową się odwróciły. Chodzi o to, aby z autobusów korzystało co najmniej 40 proc. mieszkańców miasta.

– Wierzę, że z biegiem czasu ludzie zrozumieją, że transport zbiorowy jest lepszy. Sam, gdy przemieszczam się prywatnie, najczęściej wybieram tramwaj. W Krakowie to najlepszy i najszybszy sposób podróżowania, bo zazwyczaj tramwaje poruszają się po wydzielonych torowiskach i mają pierwszeństwo przejazdu – zauważa Trojański.

Jak poruszamy się po Krakowie?



wohuckim i wtedy rozkład ruchu będzie zupełnie inny i w zdecydowany sposób uda się poprawić warunki podróżowania z północnej części Krakowa do centrum – dodaje Tadeusz Trzmiel. Koszt przebudowy alei to 200 mln zł, ale urzędnicy liczą na dofinansowanie w wysokości nawet 150 mln zł.

Drugim istotnym elementem wpływającym na poprawę sytuacji komunikacyjnej na północy miasta jest budowa linii tramwajowej Krowodrza Górka – Górka Narodowa. – Chcemy wydłużyć linię Krakowskiego Szybkiego Tramwaju, bo będziemy przejmować pasażerów praktycznie już od granicy miasta. Dotarcie do centrum będzie możliwe w kilkanaście, kilkadziesiąt minut, co powinno być konkurencyjne dla podróżowania samochodem – mówi wiceprezydent. Pod-



fot. Bogusław Świerkowski

Małgorzata Kurdybacz – kierownik Działu Pomocy Bezdomnym Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie

Z jakimi problemami, oczywiście poza niską temperaturą, zmagają się zimą bezdomni?

Małgorzata Kurdybacz: Osoby bezdomne w okresie zimowym są narażone głównie na zamarznięcie i zaccadzenie. Pomoc koncentruje się więc na zapewnieniu schronienia, odzieży, ciepłego posiłku oraz na przeciwdziałaniu tym zagrożeniom.

Czy do stolicy Małopolski na zimę przybywają bezdomni z innych części Polski?

MK: Osoby bezdomne przede wszystkim podróżują do dużych miast, więc odwiedzają też Kraków, który jest jednym z najczęściej wybieranych miast w Polsce.

W jaki sposób przeciętny krakowianin, widząc bezdomnego, może mu pomóc?

MK: Przede wszystkim powinniśmy reagować, widząc w okresie zimowym osoby bezdomne, które śpią na ławkach lub szukają schronienia np. na klatkach schodowych. W takich sytuacjach należy zgłaszać informacje o miejscach pobytu osób bezdomnych i konieczności udzielenia im pomocy do Zespołu Streetwork Działu Pomocy Bezdomnym przy ul. Rakowickiej 21/4 pod numerami telefonów 607 806 813, 607 522 912 lub 603 035 732 – wystarczy wysłać SMS lub sygnał, a streetworkerzy oddzwonią. Osoby bezdomne przebywające w Krakowie mogą także otrzymać pomoc, zgłaszając się do Działu Pomocy Bezdomnym, os. Teatralne 24, tel. 12 430-45-46, e-mail: db@mops.krakow.pl. W razie potrzeby można także skontaktować się ze Strażą Miejską Miasta Krakowa pod nr. telefonu 986.

A w jaki sposób bezwzględnie nie powinniśmy reagować / pomagać bezdomnym?

MK: Sytuacja osób bezdomnych jest bardzo różna, więc trudno jest powiedzieć, jak nie powinniśmy im pomagać. Uważam, że zawsze warto zastanowić się, czy udzielana pomoc naprawdę pomoże osobie bezdomnej w rozwiązaniu jej problemów.

No to teraz odwieczny dylemat: dawać pieniądze bezdomnym czy nie?

MK: To jest kolejna kwestia, która zależy od indywidualnej sytuacji danej osoby. Znowu nie chcę generalizować, bo różne są ludzkie losy. Natomiast, gdybym musiała uogólniać, to powiedziałabym, że bez rezeźnienia sytuacji życiowej osoby, którą spotykamy na ulicy, raczej nie warto dawać jej pieniędzy, bo nie mamy pojęcia, na co zostaną one spożytkowane. Inaczej jest w przypadku, gdy znamy potrzebującą osobę i jej sytuację. Wtedy, np. w ramach pomocy sąsiedzkiej, pomoc finansowa może być wskazana. Czasem też łatwiej i wygodniej jest do-

Różne są ludzkie losy

O pomaganiu osobom bezdomnym z Małgorzatą Kurdybacz, kierowniczką Działu Pomocy Bezdomnym Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie, rozmawia Tadeusz Mordarski.

łożyć komuś choćby do czynszu niż pomóc w inny sposób. Za każdym razem warto jednak pamiętać, aby nasza pomoc przynosiła konkretne rezultaty. Jeśli damy komuś pieniądze na ulicy, to nie wiemy, na jaki cel te środki zostaną przeznaczone, nie widzimy wymiernych skutków naszej pomocy.

W jaki sposób bezdomnym pomaga Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej?

MK: Pomoc osobom bezdomnym jest realizowana poprzez pracę socjalną z osobą lub rodziną. Wykorzystujemy wtedy Indywidualny Program Wychodzenia z Bezdomności. Pracownicy socjalni pracują różnymi technikami, które są przede wszystkim dostosowywane do specyfiki odbiorców. Jedną z takich form jest praca metodą streetwork, polegająca na nawiązywaniu kontaktu z bezdomnymi w miejscach ich faktycznego przebywania i motywowaniu ich do zmiany i poprawy swojej sytuacji. MOPS zapewnia także odpowiednie schronienie, organizując różnego typu placówki i mieszkania chronione dla osób bezdomnych na terenie Gminy Miejskiej Kraków. Organizujemy też pomoc doraźną – odzież, kuchnie społeczne, łaźnie, pomoc medyczną, umożliwiamy także uzyskanie uprawnień do świadczeń z opieki zdrowotnej. Osobom bezdomnym zapewniamy pomoc w formie świadczeń pieniężnych (zasitek celowy i specjalny zasitek celowy, zasitek okresowy, zasitek stały) oraz świadczeń niepieniężnych (posiłki, schronienie, pobyt w mieszkaniu chronionym, usługi opiekuńcze, pobyt w domu pomocy społecznej). Organizujemy także usługi wspierające reintegrację społeczną i zawodową osób bezdomnych – klub integracji społecznej, centrum integracji społecznej, asystenta osoby bezdomnej.

Czy są osoby, którym nie da się pomóc, lub takie, które po prostu odmawiają przyjęcia pomocy?

MK: Tak, są osoby, które nie chcą skorzystać z pomocy MOPS-u. Uogólniając, przyczyną tej sytuacji jest niechęć osób bezdomnych do zmiany swojej sytuacji życiowej. Pracownicy socjalni, głównie streetworkerzy, starają się utrzymywać z nimi kontakt, uświadamiają zagrożenia, motywują do zmiany swojego życia.

A jaką rolę odgrywa w tym wszystkim nadużywanie alkoholu, co bywa problemem wśród bezdomnych?

MK: Każdy człowiek może wybrać swoją ścieżkę życiową i jeżeli ktoś nadużywa alkoholu, to nie możemy mu tego zabronić. Natomiast to nie jest tak, że ktoś po prostu pije cały czas. Są przypadki, że do kogoś docieramy, ten ktoś jest pijany, bo na przykład wpadł w ciąg alkoholowy, i w danej chwili nie chce korzystać z naszej pomocy. Jednak po jakimś czasie się do nas zgłasza i wtedy znowu oferujemy mu pomoc. Nie możemy jednak nikogo do niczego zmusić.

Krótko i na temat

Zostań wolontariuszem UEFA EURO U21

Interesujesz się piłką nożną? Chcesz poznać od kuchni organizację wielkiej imprezy sportowej i zdobyć bezcenne do-



świadczenie? Jeśli tak, wypełnij formularz rejestracyjny do Wolontariatu Mistrzostw Europy UEFA Euro U21. Turniej rozpocznie się 16 czerwca 2017 r. spotkaniem w Lublinie, a zakończy 30 czerwca w Krakowie. To pierwsza impreza tej kategorii wiekowej, w której będzie uczestniczyć 12 drużyn. Reprezentacja Polski jako gospodarz ma zapewnić udział, a o pozostałe 11 miejsc od marca 2015 r. walczą 52 zespoły.

Trwa nabór wolontariuszy do pracy przy organizacji tego wydarzenia. Program wolontariatu obejmować będzie przygotowania i obsługę meczów mistrzostw, ale także organizację wydarzeń towarzyszących turniejowi. Szczegóły na temat wolontariatu i formularz rekrutacyjny znajdują się na stronie: www.u21poland.com w zakładce: wolontariat.

Pomóżmy kotom przetrwać zimą

Zima zbliża się wielkimi krokami. Apelujemy o przystosowanie budynków w sposób umożliwiający zapewnienie kotom wolno żyjącym schronienia przed zimnem i mrozem. „Zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę” (art. 1 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt).

Okres zimowy jest dla wolno żyjących kotów szczególnie niebezpieczną i trudną porą roku. W tym czasie potrzebują pomocy i opieki człowieka najbardziej. Bezpieczne schronienie przed zimnem i mrozem pozwoli im przetrwać ten trudny okres. Wydział Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta Krakowa zwraca się z apelem do zarządców i właścicieli nieruchomości o otwarciu (uchyleniu) w okresie zimy części okienek w piwnicach czy też innych pomieszczeniach gospodarczych, w spo-

sób pozwalający wolno żyjącym kotom znaleźć schronienie przed zimnem i mrozem.

Pracownia graficzna w NCK-u

Nowohuckie Centrum Kultury ma się czym pochwalić. Ogromną popularnością cieszy się otwarta niedawno Galeria Zdzisława Beksińskiego, ale to niejedyna nowość w ofercie placówki. W Centrum uruchomiono pracownię graficzną, w której będzie można zaznajomić się z takimi technikami graficznymi jak linoryt, drzeworyt, sucha igła czy monotypia.

– Pomysł naszej pracowni narodził się przed rokiem. Naszym celem było nie tylko wzbogacenie oferty zajęć, ale też propagowanie szlachetnych technik graficznych. Dziś grafika kojarzy się młodemu człowiekowi głównie z grami komputerowymi, a przecież to ważna dziedzina sztuki z wielowiekową tradycją – tłumaczy Jan Bosak, jeden z prowadzących pracownię. – Zajęcia wyrabiają koordynację mózg-oko-ręka, niezbędną w prawidłowym rozwoju. Są źródłem fantastycznej zabawy, spontanicznego wyrażania siebie i dumy z własnej pracy – dodaje.

Warsztaty graficzne łączą teorię z praktyką, skierowane są do wszystkich grup wiekowych. Zapisy telefoniczne (606 929 350 lub 12 64-40-266 wew. 26) oraz e-mailowe (galeria@nck.krakow.pl). Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie: www.nck.krakow.pl w zakładce: pracownia graficzna.

Kto zbuduje parking P+R „Kurdwanów”?

Spółka Miejska Infrastruktura rozstrzygnęła przetarg na budowę parkingu w sy-

stemie „Parkuj i Jedź” przy pętli tramwajowej Kurdwanów. Za przygotowanie projektu, uzyskanie pozwolenia na budowę i samą realizację przedsięwzięcia odpowiadać będzie krakowska firma Rejon Utrzymania i Budowy Dróg Sp. z o.o., która za wykonanie zadania otrzyma kwotę nieco ponad 3,7 mln zł brutto. – Zwycięska firma będzie miała 300 dni na realizację projektu, licząc od momentu podpisania umowy. Oznacza to, że kierowcy będą mogli skorzystać z parkingu latem przyszłego roku – informuje Piotr Kącki, prezes MI.

Parking P+R „Kurdwanów” będzie zlokalizowany na działce gminnej pod estakadą pętli tramwajowej Kurdwanów, wjazd zaplanowano z ul. Halszki. W ramach inwestycji powstaną 172 miejsca, na których za darmo zaparkują posiadacze biletów komunikacji miejskiej. Z kolei osoby, które takich biletów nie mają, zapłacą za postój, ale w zamian za to będą mogły za darmo korzystać z komunikacji miejskiej. Nowy parking zostanie wyposażony w elementy dynamicznej informacji pasażerskiej – przy ulicach dojazdowych pojawią się tablice informujące o aktualnej liczbie wolnych miejsc parkingowych. Zadowoleni powinni też być rowerzyści – dla jednośladów zostanie wydzielona odrębna przestrzeń, zadana, oświetlona i wyposażona w stojaki, objęta monitoringiem. – Nie zapominamy także o użytkownikach pojazdów elektrycznych. Z myślą o tej grupie zapewnione zostaną punkty ładowania pojazdów elektrycznych – zaznacza prezes spółki.

Wkrótce zapadnie też decyzja co do wykonawcy parkingu P+R „Bieżanów”. Ponieważ najniższa oferta przekracza przewidzianą na ten cel kwotę, przetarg zostanie rozstrzygnięty po zabezpieczeniu środków. ■



Kraków i Ołomuniec – partnerstwo szkół poligraficznych

Już wkrótce uczniowie i nauczyciele krakowskiego Zespołu Szkół Poligraficzno-Medialnych oraz średniej szkoły poligraficznej w Ołomuńcu będą mieli okazję lepiej się poznać – umożliwi to umowa o współpracy, którą obie szkoły zamierzają podpisać w listopadzie.

Małgorzata Tabaszewska

W październiku Czesi odwiedzili Kraków, wzięli udział w zajęciach poligrafii, zobaczyli warsztaty, zapoznali się z polskimi programami nauczania. Zwiedzili też Stare Miasto, Wawel i Kazimierz. Dla obu miast współpraca szkół zawodowych to znakomita okazja, aby pokazać całe bogactwo lokalnej historii, kultury i tradycji.

Zespół Szkół Poligraficzno-Medialnych im. Zenona Klemensiewicza w Krakowie kształci młodzież w wielu różnych zawodach, m.in. techników cyfrowych procesów graficznych, fototechników, drukarzy, introligatorów, fotografów. Ma na swoim koncie liczne nagrody – w 2012 r. zajęli pierwsze miejsce w konkursie „Szkoła dla rynku pracy” i otrzymał statuetkę „Oskar zawodowy”, w 2016 r. uzyskał tytuł „Szkoła zawodowa najwyższej jakości”. W październiku w Zespole gościła delegacja szkoły poligraficznej z Ołomuńca: dyrektor Marcela Hanakova, kierownik szkolenia praktycznego Petr Skyva, nauczycielka języka angielskiego i koordynatorka programu Erasmus+ Michaela Kopytkova oraz nauczycielka przedmiotów graficznych Dita Chlupova. Krakowską placówkę reprezentowali: dyrektor Andrzej Januszkiewicz, wicedyrektor Barbara Wołkanowska-Chrebor, kierowniczka szkolenia praktycznego Beata Krupa i nauczycielka języka angielskiego Joanna Barteczko-Kocjan. Czesi wzięli udział w wybranych zajęciach z poligrafii, grafiki i fotografii, zapoznali się z programami nauczania, projektami międzynarodowymi, które są obecnie realizowane, odwiedzili warsztaty szkolne i pracownie. Znaleźli również czas na to, żeby zobaczyć najpiękniejsze krakowskie zabytki. Ważnym elementem wizyty było

spotkanie z władzami Krakowa, które reprezentował zastępca prezydenta Krakowa Tadeusz Trzmiel. Wiceprezydent zapewnił gości o poparciu dla polsko-czeskiego projektu współpracy szkół poligraficznych.

Umowa, która zostanie zawarta w listopadzie, przewidywać będzie m.in. udział uczniów obu miast w corocznych międzynarodowych konkursach graficznych, wymianę uczniów i nauczycieli, przygotowanie projektu Erasmus+ Power VET w celu organizacji zagranicznych miesięcznych praktyk zawodowych, a także wzajemne poznawanie historii, kultury i tradycji. Obie strony jako cele współpracy wyliczają: wymianę doświadczeń w pracy dydaktycznej, organizowanie spotkań i konferencji nauczycieli i uczniów, organizowanie konkursów zawodowych z zakresu poligrafii, grafiki i fotografii, a także praktyk zawodowych w Krakowie i Ołomuńcu opartych na wymianie uczniów, poznawanie historii, kultury i tradycji obu miast i ich mieszkańców, opracowywanie materiałów dydaktycznych, wymianę delegacji obu szkół z okazji ważnych wydarzeń.

Dzięki współpracy wzrosną umiejętności zawodowe uczniów i nauczycieli, a uczestnicy wspólnych przedsięwzięć zdobędą międzynarodowe doświadczenie, tak ważne na współczesnym rynku pracy. Będą mieli również okazję szlifować język angielski, bo będzie to język projektu. Pojawią się możliwości realizacji nowych partnerskich programów w ramach Erasmus+. Z pewnością, pod względem promocyjnym, zyskają Kraków i Ołomuniec. Wiele będzie się działo na poziomie „indywidualnym” – w końcu międzynarodowe wymiany to okazja do nawiązywania nowych znajomości, przyjaźni czy kontaktów biznesowych.

TAURON
ARENA KRAKÓW

WYDARZENIA 2016

11.11	JUSTIN BIEBER
13.11	ŚDM. JESTEŚMY RAZEM
13-20.11	DISNEY ON ICE
25.11	BEATA I BAJM. BINGO TOUR
26.11	ANDRZEJKI 2016
27.11	MARTIN GARRIX



Listopadowy przegląd

O szansie na zmianę przepisów o zagospodarowaniu przestrzennym, o które od lat nie możemy się doprosić, a także o reformie oświaty, o zieleni, o tegorocznej zabawie sylwestrowej i o tym, dlaczego uważam, że warto się chwalić. Sam się nie spodziewałem, że aż tyle tematów nabieram do dzisiejszego felietonu. Chociaż dla wielu listopad to najbardziej przytłaczający miesiąc w roku, w którym mało się dzieje, Kraków nie zwalnia.



fot. archiwum własne

Zacznę od gratulacji! Moja zastępczyni Elżbieta Koterba została członkinią Głównej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej, powołanej przez Ministra Infrastruktury i Budownictwa Andrzeja Adamczyka. Komisja ma doradzać ministrowi poprzez przedstawianie opinii o projektowanych aktach prawnych w zakresie planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz analizę obowiązującego stanu prawnego w zakresie planowania i zagospodarowania przestrzennego. Cieszę się podwójnie – takie wyróżnienie dla Elżbiety Koterby to dowód zarówno jej olbrzymich kompetencji, ale też efekt wyjątkowej – moim zdaniem – aktywności naszego miasta, jeżeli chodzi o inicjatywy w kwestii zmian przepisów, utrudniających na co dzień życie samorządom. Jak Państwo wiedzą, na początku każdej kadencji przekazuję parlamentarzystom gotowy spis proponowanych zmian w ustawach. Efektu jak do tej pory praktycznie nie było żadnego. Mam teraz nadzieję, że obecność Pani Prezydent w ministerialnej komisji pomoże nam te najważniejsze postulaty wprowadzić w życie. Choćby zasadę, że na terenach nieobjętych planami zagospodarowania przestrzennego tzw. „wuzetki” wydaje się na podstawie zapisów w studium zagospodarowania przestrzennego miasta, nie sugerując się zabudową sąsiednich działek.

Bez pośpiechu, bez chaosu

Dwa tygodnie temu przedstawiliśmy wstępne, proponowane zmiany w sieci szkół po reformie oświaty. Przygotowując je, kierowaliśmy się jedną zasadą – chcemy, by najmłodsze dzieci, czyli uczniowie szkół podstawowych, uczyły się w komfortowych warunkach. Dlatego też zaproponowaliśmy, by likwidowane gimnazja co do zasady przekształcić w szkoły podstawowe. Co na tym zyskamy? Dzieci będą miały bliżej do szkoły, będą się uczyły w mniejszych klasach i na jedną zmianę. Zdaję sobie sprawę z tego, że z Warszawy płyną do nas sprzeczne informacje dotyczące wprowadzenia reformy. Mówi się o jej przesunięciu o rok. Zdecydowałem się jednak nie przerywać prac nad nową siecią szkół i przekazać jej projekt do konsultacji z kuratorium oświaty, radnymi, nauczycielami i rodzicami. Nie chciałbym, byśmy w razie decyzji o likwidacji gimnazjów np. w grudniu, mieli w ciągu dwóch miesięcy do przygotowania ponad 400 uchwał. Niezależnie od tego, co postanowią rząd i parlamentarzyści w sprawie reformy, wolę, żeby Kraków był przygoto-

wany na zmiany od września. Jeżeli reforma zostanie odłożona, nic się nie stanie, szkoły będą funkcjonowały tak jak w tej chwili.

„Zielona” jesień

Jeżeli komuś się wydaje, że późną jesienią nikt w mieście nie zajmuje się sprawami zieleni, to bardzo się myli. Ostatnio sadziliśmy las w Toniach, krokusy i drzewa w parku Jordana. Teraz sadzimy rośliny wyłapujące pyły przy Alejach Trzech Wieszców. Co więcej – zapraszamy mieszkańców do wspólnej pracy przy sadzonkach. Mam nadzieję, że pogoda będzie sprzyjać i na wiosnę docenimy wspólną pracę. A ja cieszę się szczególnie, że nasze akcje sadzenia osobiście wsparli znani krakowianie, którzy wzięli też udział w kampanii „94 procent” zwracającej uwagę na problem jakości powietrza w Krakowie. W końcu nie sztuka powiedzieć, że jest źle i wszyscy chcą, żeby się TO zmieniło. Sztuką jest powiedzieć, jak to zmienić, i samemu się do tej zmiany na lepsze przyczynić.

Dla każdego coś...

A dużą zmianą będzie tegoroczna zabawa sylwestrowa w Krakowie. Byliśmy jednym z pierwszych polskich miast, które zdecydowało się lata temu na wielkiego, „televizyjnego” sylwestra z fajerwerkami. Z czasem taki sposób witania Nowego Roku zaczął wzbudzać coraz większe kontrowersje. Zrezygnowaliśmy więc już jakiś czas temu ze sztucznych ogni, by oszczędzić stresu zwierzętom, teraz chcemy zrezygnować też z olbrzymiej sceny budowanej na potrzeby telewizji na Rynku Głównym. W tym roku w Krakowie będzie kameralnej, za to bawić się będziemy aż w trzech miejscach. Do Nowej Huty zapraszamy tych, którzy chcą potańczyć przy muzyce z lat 60. Rynek Podgórski oddamy Waldemarowi Domańskiemu i Bibliotece Polskiej Piosenki, a Rynek Główny – młodym artystom. Mam nadzieję, że taka zabawa, na której każdy znajdzie coś dla siebie, przypadnie Państwu do gustu. Już dziś zapraszam!

Pochwalmy się

Na koniec o zmieniającym się Krakowie. Oj, oberwało nam się w jednej z lokalnych gazet za to, że przygotowaliśmy krótkie filmiki o krakowskich inwestycjach i o tym, jak w ciągu ostatnich kilkunastu lat (a dokładnie od tyłu, od ilu korzystamy z funduszy europejskich) zmienił się Kraków. Stanowisko gazety mnie nie zdziwiło, w końcu nie od dziś wiem, jaka jest polityka wydawnictwa. A dlaczego – jak napisałem we wstępie – warto mimo wszystko mieszkańcom ten zmieniający się Kraków pokazywać? Pozwolą Państwo, że zacytuję jednego z internautów: „Ten film rozumiem jako dedykowany do odbiorcy lokalnego, który szczyli się tym, że ostatni raz jechał tramwajem 10/15/20 lat temu, i zapowiada, że nie przesiądzie się z samochodu, dopóki transport zbiorowy nie będzie funkcjonował jak w Wiedniu/Amsterdamie/Berlinie/innym mieście, w którym narzekacz widział od środka tramwaj czy inny środek komunikacji publicznej i do niego porównuje. Trzeba takim osobom nieustannie pokazywać, co u nas już wygląda i funkcjonuje tak samo jak »na Zachodzie«, bo tego nie wiedzą”. Nic dodać, nic ująć.

Jacek Majchrowski, Prezydent Miasta Krakowa

Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

21 października

- Spotkanie z olimpijczykami i paraolimpijczykami z Rio de Janeiro, sala Portretowa
- Jubileusz 25-lecia Grupy ZUE (Zakład Usług Energetycznych i Komunikacyjnych), Stara Zajezdnia, ul. św. Wawrzyńca

22 października

- Otwarcie nowego budynku Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego, ul. Miechowity
- Studencki Festiwal Piosenki, Małopolski Ogród Sztuki, ul. Rajska

24 października

- Posiedzenie Zarządu Stowarzyszenia Metropolia Krakowska

25 października

- Otwarcie konferencji naukowej „1866. Odbudowa samorządu miejskiego – narodziny nowoczesnego Krakowa”, Sala Obrad RMK

26 października

- Jubileusz 20-lecia Miejskiego Dziennego Domu Pomocy Społecznej w Krakowie oraz 10-lecia Centrum Kultury i Rekreacji Seniorów, Centrum Kongresowe ICE Kraków, ul. Marii Konopnickiej 17
- Jubileusz 125-lecia Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego, Muzeum Lotnictwa Polskiego, al. Jana Pawła II

27 października

- Seminarium i warsztaty pt. „Cities of the Future: Smart & Sustainable”, Uniwersytet Ekonomiczny, ul. Rakowicka
- Uroczystość przekazania darowizn celowych dla organizacji pozarządowych na dofinansowanie rachunków za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę w ramach akcji „Podzielmy się ciepłem”, sale Lea i Kupiecka
- Akcja „Krakowski Znicz Pamięci”, katedra na Wawelu
- Otwarcie 20. Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie, Expo Kraków, ul. Galicyjska



foto. Bogusław Świerkowski

- 40-lecie Klubu Seniora przy Związku Emerytów, Rencistów i Osób Niepełnosprawnych, restauracja Piastowska, os. Na Lotnisku

28 października

- Uroczystości 98. rocznicy wyzwolenia Krakowa spod władzy zaborczej, Rynek Główny przy Wieży Ratuszowej
- Koncert oratoryjny z okazji 260. rocznicy urodzin i 225. śmierci Wolfganga Amadeusza Mozarta, Filharmonia Krakowska, ul. Zwierzyniecka
- Spotkanie z ambasadorem Francji Pierre'em Lévyem

2 listopada

- Uroczysta sesja Rady Miasta Krakowa – wręczenie brązowego medalu „Cracoviae Merenti” Okręgowej Izbie Aptekarskiej, Sala Obrad RMK

Pierwszy akt Euro 2017 siatkarzy: losowanie!

Już 15 listopada Kraków stanie się miejscem ważnego wydarzenia związanego z przyszłorocznymi CEV Mistrzostwami Europy w Piłce Siatkowej Mężczyzn Polska 2017. W tym dniu w Teatrze im. Juliusza Słowackiego odbędzie się uroczyste losowanie grup turnieju finałowego.

Jerzy Sasorski*

W Euro 2017 (25 sierpnia – 3 września) wystąpi 16 drużyn narodowych: Polska – gospodarz mistrzostw, broniąca tytułu Francja, Słowenia, Włochy, Bułgaria, Rosja, Serbia, Niemcy, Finlandia, Belgia, Słowacja, Holandia, Czechy, Turcja, Hiszpania i Estonia. W pierwszej fazie uczestnicy ME rywalizować będą w czterech grupach po cztery zespoły. Kto, z kim i gdzie się zmierzy – dowiemy się 15 listopada.

Na razie wiadomo, że pierwsze trzy potyczki (w grupie) polscy siatkarze stoczą w Ergo Arenie w Gdańsku. Jeśli biało-czerwoni awansują do fazy pucharowej, wszystkie ich spotkania odbędą się w TAURON Arenie Kraków. Tam również zapadną najważniejsze rozstrzygnięcia przyszłorocznych mistrzostw. W Krakowie przewidziano bowiem aż 14 meczów (sześć w jednej z grup, dwa play-offy, dwa ćwierćfinały, dwa półfinały, mecz o 3. miejsce i finał). Pozostałymi miastami gospodarzami Euro 2017 są: Gdańsk, Katowice i Szczecin.

CEV Mistrzostwa Europy w Piłce Siatkowej Mężczyzn Polska 2017 to kolejna wielka impreza w TAURON Arenie Kraków w tej dyscyplinie sportu – po mistrzostwach świata (2014), CEV Final Four Ligi Mistrzów (2016) i FIVB Final Six Ligi Światowej (2016). Zorganizowano tu również dwie edycje Memoriału Huberta Jerzego Wagnera oraz spotkania rundy interkontynentalnej Ligi Światowej z Brazylią i USA.

Program CEV Eurovolley 2017:

- 25–27 sierpnia: mecze grupowe (Gdańsk, Katowice, Kraków, Szczecin)
- 29 sierpnia: cztery mecze play-off (2A-3B i 2B-2A w Krakowie oraz 2C-3D i 2D-3C w Katowicach)
- 30 sierpnia: cztery mecze ćwierćfinałowe (po dwa w Krakowie i w Katowicach)
- 31 sierpnia – 1 września: Kongres Europejskiej Konfederacji Siatkówki (CEV)
- 2 września: dwa mecze półfinałowe
- 3 września: mecz o 3. miejsce i finał

*rzecznik prasowy ZIS-u

Austriackie klimaty w Krakowie

Odbывające się w październiku i listopadzie w Krakowie Dni Austrii są znakomitą okazją do zapoznania się z austriacką kulturą, ale także do przypomnienia aktywnej współpracy naszego miasta z austriackimi partnerami: Wiedniem i Innsbruckiem.



fot. Ad Kopec-Pawlikowska

Wernisaż wystawy inauguracyjnej Dni Austrii w Krakowie

Katarzyna Kempa

Tegoroczne Dni Austrii, które potrwają do 27 listopada, zainaugurowano w Żydowskim Muzeum Galicja wernisażem wystawy Ericha Lessinga – jednego z trójki (wraz z Inge Morath i Ernstem Haasem) najważniejszych Austriaków w historii światowej fotografii XX w. W bogatym programie Dni Austrii znalazły się także sympozjum naukowe na temat zagłady austriackich Romów i Sinti („Beyond the Roma Holocaust: From Resistance to Mobilisation”), pokazy audiowizualne, spotkania literackie, koncerty i projekcje filmów. Austriacy artyści uczestniczyli w Międzynarodowym Festiwalu Sztuki Cyfrowej Patchlab, a w ramach projektu TRAKL-TAT odbyły się 2. Ogólnopolski Konkurs Poetycki oraz cykl spotkań z poezją i sztuką inspirowaną twórczością Georga Trakla – austriackiego poety ekspre-

sjonisty, który zmarł w Krakowie 3 listopada 1914 r.

Okazją do głębszego poznania austriackiej kultury były m.in. ważne rocznice. „Dobre austriackie czasy w Galicji” wspomniano 7 listopada w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa przy okazji 100. rocznicy śmierci cesarza Franciszka Józefa I. Miłośnicy historii i galicyjskich mitów mieli okazję wysłuchać wykładów prof. Jacka Purchli i prof. Bogdana Szlachty. Z kolei w ramach obchodów 260. rocznicy urodzin i 225. rocznicy śmierci W.A. Mozarta w Filharmonii Krakowskiej odbyły się koncerty oratoryjne pod batutą Saschy Goetzela, jednego z najwybitniejszych dyrygentów austriackich młodego pokolenia. Koncert, który zorganizowano z okazji Święta Niepodległości Austrii, zgromadził licznych melomanów.

Austriacka kultura będzie prezentowana przy okazji różnych wydarzeń także w listo-

padzie. Podczas Międzynarodowego Festiwalu Filmowego ETIUDA & ANIMA (22–27 listopada), w ramach cyklu „Europa w Krótkim metrażu” odbędzie się przegląd filmów austriackich oraz pokaz „Tricky Woman”. Z krakowską publicznością spotka się pisarka Maia Haderlap, laureatka Nagrody Literackiej im. Ingeborg Bachmann. Z kolei 22 listopada w Międzynarodowym Centrum Kultury odbędzie się spotkanie „Anioł zapomnienia”, które poprowadzi prof. Roma Sendyka.

Przy okazji Dni Austrii warto przypomnieć intensywną współpracę Krakowa z Wiedniem (od 2000 r.) oraz Innsbruckiem (od 1998 r.). Nasze miasto chętnie czerpie z bogatego doświadczenia Wiednia w takich dziedzinach jak: administrowanie miastem, rozwiązywanie problemów komunalnych i ekologicznych, koordynacja działań na rzecz integracji europejskiej, gospodarka czy kultura. Odzwierciedleniem wzajemnych dobrych relacji miast są m.in. planowane na przyszły rok Dni Wiednia w Krakowie. Wiosną sympatycy Wiednia będą mieli okazję wziąć udział w licznych wydarzeniach kulturalnych organizowanych przez Biuro Miasta Wiednia w Krakowie we współpracy z krakowskim magistratem.

Z kolei kontakty partnerskie z Innsbruckiem dotyczą takich zagadnień jak edukacja, kultura, promocja, czy też pomoc socjalna. Jako stolica Kraju Związkowego Tyrolu i jedno z największych miast Austrii Innsbruck odgrywa wiodącą rolę w dziedzinie turystyki, organizacji imprez sportowych oraz współdziałania na forum organizacji międzynarodowych. W ramach współpracy z Innsbruckiem od kilku już lat uczniowie krakowskich szkół średnich o profilu hotelarsko-gastronomicznym mają możliwość ubiegania się o stypendium umożliwiające im naukę w prywatnej szkole Villa Blanka. Stypendium – pokrywające opłaty za czesne, zakwaterowanie w internacie, wyżywienie, ubezpieczenie i transport – współfinansowane jest przez szkołę Villa Blanka oraz Urząd Miasta Innsbrucka. Oprócz możliwości kilkumiesięcznego pobytu za granicą, nauki w prestiżowej szkole, poszerzenia wiedzy kierunkowej i lepszego poznania języka niemieckiego, uczniowie z Krakowa mają okazję do nawiązania nowych przyjaźni i zaistnienia w międzynarodowym środowisku. Także w tym roku na roczną naukę w Austrii zakwalifikowane zostały dwie uczennice z Zespołu Szkół Gastronomicznych nr 1 im. mjr. Henryka Sucharskiego w Krakowie.

Więcej informacji na temat Dni Austrii i współpracy z austriackimi miastami znaleźć można na stronie www.krakow.pl w zakładce: Kraków otwarty na świat.

Detektyw w pracowni

– Meble przypominają ludzi. Być może dlatego że są przepięknie naszymi emocjami. Niedoskonałości, w które ubrał je czas, takie jak wgniecenia czy rysy, współtworzą ich charakter. Staram się go wydobyć – tak o odnawianiu mebli, swojej pasji i sposobie na życie, opowiada Małgorzata Kurczyńska z pracowni renowacji mebli i antyków.

Katarzyna Krasoń

Swoją własną pracownię MK ART Małgorzata Kurczyńska prowadzi od maja tego roku. Specjalizuje się w restaurowaniu przedmiotów inkrustowanych, czyli takich, w których obok drewna użyto innego materiału, np. metalu czy szylkretu. Odnawia meble dla instytucji publicznych oraz kolekcjonerów z Polski i zagranicy.

– Myśl o renowacji mebli tkwiła we mnie od zawsze. Jednym z pierwszych wspomnień jest skrywana przez mojego tatę skrzynka z dętami, które, mimo zakazu, podkraдалиśmy z bratem, aby bawić się drewnem – wspomina renowatorka. Także ze względu na to wspomnienie po przeprowadzce do nowej siedziby Małgorzata Kurczyńska zamierza zorganizować warsztaty dla dzieci, podczas których mogłyby do woli bawić się z drewnem i rozbudzać swoją wyobraźnię. Tym bardziej że odnawianie mebli często przypomina pracę Sherlocka Holmesa.

– Przedmioty są nośnikami historii. Co prawda przeważnie możemy tylko gdybać, co wydarzyło się na danym meblu – czy np. na tym stole zostały podpisane dokumenty, które zaważyły na losach wielu ludzi? Czasem jednak w zakamarkach mebli udaje się odnaleźć drobiazgi, które pomagają mi nieco rozszyfrować ich historie – opowiada Małgorzata Kurczyńska.

Podczas swojej pracy renowatorka wielokrotnie znajdowała w meblach takie pamiątki. Jedną z jej ulubionych jest klisza zdjęcia pary z pieskiem przy molo. Ich ubiór przypomina ten z I połowy XX w. Wyglądają na szczęśliwych. Czy to do nich należała komoda, w której leżała klisza? Czy może ktoś starał się ją tam schować? A może ktoś od niechcenia wrzucił ją do szuflady i zapomniał? – W takich momentach aż podskakuję w swojej wyobraźni, bo choć trochę wiem o moim przedmiocie „na pewno”. Praca wtedy sama posuwa się naprzód – mówi Małgorzata Kurczyńska.

Innym niezwykłym przykładem jest historia empirowego stoliczka, zakupionego przez mamę przyjaciela renowatorki na targowisku staroci. – Stoliczek podczas reno-

wacji odkrył przede mną informację o swoim pochodzeniu, o którym najprawdopodobniej nie wiedział nawet sprzedający. Na spodzie szuflady, cienko napisany ołówkiem, widniał tekst, który można było odczytać jedynie pod odpowiednim kątem padającego światła. Z tekstu wynikało, że poprzednią właścicielką była pewna księżna żyjąca w połowie XIX w. – opowiada renowatorka.

Jak odkrywa się takie historie? Kluczem wydaje się sposób pracy z przedmiotem. – Gdy rozpoczynam pracę nad meblem, dużo czasu poświęcam na samo zapoznanie się z nim. Do każdego przedmiotu mam bardzo sensualne podejście: jego prawdziwy stan przede wszystkim weryfikuje dotyk, bo wzrok często wypacza prawdziwy odbiór, dla mnie jest jedynie punktem wyjścia – wyjaśnia Małgorzata Kurczyńska.

Co ciekawe, aby pracować z meblami warto być zawsze... w dobrym nastroju. – W tej pracy emocje ukazują się na każdym kroku, widać je choćby w szlifowaniu mebla papierem ściernym. Jeżeli robi się to zbyt mocno, pod wpływem emocji, można zrobić więcej szkody niż pożytku – tłumaczy.

Czasami jednak złości w pracowni nie da się uniknąć, szczególnie wtedy, gdy przez mały błąd, odkryty przy ostatnim muśnięciu, trzeba powtórzyć prace sprzed kilku dni. Wtedy przydaje się solidny kawałek drewna, w który można uderzyć młotkiem i pozbyć się negatywnych emocji.

Nadszarpywana cierpliwość nie jest jednak największą trudnością w renowacji. Najbardziej problematyczne jest ustalenie z klientem finalnej wizji odnawianego obiektu. – Dla wielu osób renowacja oznacza sprawienie, że mebel wygląda jak nowy. Ja tymczasem zawsze staram się pogodzić nie tylko przedmiot z upływem czasu, ale i właściciela ze znaczeniem tej ulotności i wartości, jaką ma dla odnawianego mebla – zaznacza Małgorzata Kurczyńska.

Kompromis bywa trudny, choć zdarzają się klienci, którzy sami proszą o utrzymanie charakteru mebla. – Pamiętam klientkę, której bardzo zależało na zachowaniu niedoskonałości fotela, świadczących o jego wiekowym charakterze, takich jak wgniecenia, rysy, czy jak największa powierzchnia oryginalnego forniru – relacjonuje. Aby tego dokonać, renowatorka wykonała 137 małych wstawek forniru. Dla porównania, w pracy z komodą zazwyczaj jest ich około 30.

– Było to wyczerpujące, ale jest to wpisane w charakter mojej pracy. Odnawianie mebli to połączenie siłowni, kardio i jogi. Ale to nic. Gdy pomyślę, że współtworzę historię danego przedmiotu i umożliwiam powrót do niej komuś, kto odkryje ten mebel za 200 lat, czuję ogromną radość i satysfakcję – podkreśla Małgorzata Kurczyńska.



foto. Bogusław Świerczowski

Po uzupełnieniu brakujących elementów z masy perłowej i bejcowaniu przyszedł czas na czyszczenie

Boski grudzień

28 spektakli, z czego dziesięć w konkursie głównym „Inferno”, dwie premiery teatralne i dwa spektakle zagraniczne, a także konkurs „Paradiso” dla młodych twórców – tak zapowiada się dziewiąta edycja Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego Boska Komedia.



fot. Magda Hueckel

„Podopieczni” w reż. Pawła Miśkiewicza

Patryk Lewandowski

Tematem przewodnim tegorocznej edycji jest hasło „Jeszcze Polska nie zginęła, póki teatr żyje”, które ma przypomnieć, że o sile i pozycji kraju świadczą nie tyle deklaracje polityczne, ile przede wszystkim niezależny obieg myśli i idei, ich rozpiętość i różnorodność. Bartosz Szydłowski, dyrektor artystyczny festiwalu, zwraca uwagę, że polski teatr jest marką rozpoznawalną na całym świecie. – Możemy tracić w rankingach gospodarczych, ale cały czas utrzymujemy się na topie rankingów teatralnych. Naszym hasłem chciałbym stanąć w obronie ludzi teatru, dać impuls do zjednoczenia się środowiska oraz sprzeciwić się często w naszym kraju zideologizowanej lub sprowadzonej do wymiaru ekonomicznego debacie o kulturze – podkreślał.

„Inferno”

Jak co roku najbardziej emocjonującą częścią festiwalu będzie konkurs polski „Inferno”, w którym rywalizuje 10 najszerzej dyskutowanych premier sezonu. Zobaczymy kameralnego „Komedianta” Agnieszki Olsten na podstawie sztuki Thomasa Bernharda, z rewelacyjną Agnieszką Kwietniewską w roli tytułowej; „Dybuka” Anny Smolar z Teatru Polskiego w Bydgoszczy, gdzie tradycyjna przypowieść o opętaniu służy do demaskacji polskich kompleksów, lęków i uprzedzeń;

„Białą siłą, czarną pamięć” Piotra Ratajczaka, spektakl luźno oparty na nominowanym do nagrody Nike zbiorze reportaży Marcina Kąckiego. W „Inferno” pojawi się także Agata Duda-Grac i jej zrealizowane w Teatrze Muzycznym w Gdyni przedstawienie „Kumernis, czyli o tym, jak świętej panience broda rosta”. Nie zabraknie festiwalowych weteranów. Radek Rychcik przyjedzie z „Weselem” przygotowanym w Teatrze Śląskim w Katowicach, spektaklem będącym konsekwentną kontynuacją inscenizacyjnych strategii reżysera. Wiktor Rubin i Jola Janiczak pokażą „Každy dostanie to, w co wierzy” z Teatru Powszechnego w Warszawie – performatywny eksperyment inspirowany „Mistrzem i Małgorzatą” Michała Bułhakowa. Na festiwal powraca także Krzysztof Garbaczewski i jego „Robert Robur” – spektakl oparty na prozie Mirosława Nahacza i podejmujący temat wirtualizacji i mediatyzacji współczesnego świata. W konkursie polskim znajdą się również dwa przedstawienia z Narodowego Starego Teatru w Krakowie: „Podopieczni” w reżyserii Pawła Miśkiewicza na podstawie sztuki Elfriede Jelinek, podejmujący temat uchodźstwa i tożsamościowego kryzysu Europy oraz „Wróg ludu” Jana Klaty na podstawie tekstu Henryka Ibsena. Nie zabraknie też laureata zeszłorocznego Grand Prix Michała Borczucha, który pokaże „Wszystko o mojej matce”.

Międzynarodowe jury wybierze najlepszy spektakl sezonu oraz przyzna najważniejsze

nagrody teatralne. Główna nagroda w wysokości 50 tys. zł ufundowana przez prezydenta Krakowa Jacka Majchrowskiego zasili budżet teatru będącego producentem zwycięskiego spektaklu. Nagrody indywidualne dla twórców w siedmiu kategoriach ufundowało Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

„Purgatorio”

Tradycją Boskiej Komедii jest koprodukcja premier w ramach sekcji „Purgatorio”, w tym roku do współpracy został zaproszony Grzegorz Wiśniewski, który wystawi polską premierę „Plastików” Mariusa von Mayenburga, uznanego niemieckiego dramaturga. Premiera odbędzie się 8 grudnia w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie. Dzień później w Łażni Nowej pokazana zostanie druga festiwalowa premiera „Wieloryb The Globe” w reżyserii Evy Rysovej z Krzysztofem Globiszem w roli głównej (współprodukcja Teatr Stary w Lublinie).

Oprócz tego w programie tegorocznego „Purgatorio” znajdą się spektakle zagraniczne, powstałe jednak przy wyraźnym udziale polskich artystów i instytucji kultury. Pokażemy „The Institute of Memory” Larsa Jana, multimedialny projekt zrealizowany na setną rocznicę urodzin Tadeusza Kantora, z dramaturgią Anny R. Burzyńskiej i wsparciem Instytutu Adama Mickiewicza, oraz „Drame Princes” Michała Borczucha ze słoweńskiego Mladinsko Theatre, powstały we współpracy z Instytutem im. Adama Mickiewicza i Polską Ambasadą w Lublanie.

„Paradiso”

Temperaturze „Inferno” dorówna tegoroczne „Paradiso”, czyli sekcja młodych. Po raz pierwszy odbędzie się w formie konkursowej. Młodych artystów będzie oceniać międzynarodowe jury złożone z reżyserów i kuratorów z Izraela, Nowej Zelandii i Korei. Zobaczymy realizacje: Magdy Szpecht, Katarzyny Kalwat, Kuby Roszkowskiego, Anny Karasińskiej, Teo Dumskiego, Małgorzaty Warsickiej, Jakuba Skrzywanka, Anety Groszyńskiej.

Nagrodą w konkursie będzie realizacja spektaklu o wartości 100 tys. zł oraz jego prezentacja podczas przyszłorocznej edycji festiwalu, ufundowana przez Teatr Łażnia Nowa w ramach środków finansowych przekazanych z Gminy Miejskiej Kraków.

Tegoroczny festiwal odbędzie się od 8 do 17 grudnia. Organizatorami festiwalu są Teatr Łażnia Nowa oraz Krakowskie Biuro Festiwalowe, partnerami: Gmina Miejska Kraków, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Instytut Adama Mickiewicza, Kraków Airport, Instytut Teatralny.

Jak wielkie masz serce?

Zdzisław Beksiński, Tadeusz Dominik, Stanisław Dróżdź, Edward Dwurnik, Ryszard Horowitz, Jan Młodożeniec, Jerzy Kałucki, The Krasnals, Jarosław Modzelewski, Jerzy Nowosielski, Stanisław Rodziński, Jacek Sienicki, Jerzy Stern, Natalia LL, Jan Tarsin, Jerzy Tchórzewski i ponad 200 polskich artystów – tak zapowiada się XXV Aukcja Wielkiego Serca.

Patryk Lewandowski

Od początku lat 90. ubiegłego stulecia możemy szczyć się sympatią i zaufaniem najwybitniejszych polskich twórców. Pieniądze z licytacji ich dzieł jak co roku przekazane zostaną na rzecz wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Jana Matejki w Krakowie – mówią organizatorzy wydarzenia. – Rodziny naszych uczniów i wychowanków często nie potrafią sobie radzić w zmieniającej się rzeczywistości. Z wielkimi trudnościami finansowymi boryka się również oświata. Szczególnie dotkliwie odczuwa to szkolnictwo specjalne. I właśnie dlatego postanowiliśmy pomóc naszym wychowankom, zawiązując Stowarzyszenie, które już od ponad dekady, dzięki sercom ludzi dobrej woli, zwłaszcza artystów, pozwala tym pokrzywdzonym przez los dzieciom zobaczyć inny, lepszy świat.

Pieniądze uzyskane z licytacji pozwoliły realizować program wyjazdów terapeutyczno-rehabilitacyjnych podopiecznych stowarzyszenia. Wielu z nich po raz pierwszy w życiu zobaczyło morze i góry. – Oprócz wyjazdów prowadzimy akcję pomocy najbardziej potrzebującym wychowankom, poprawiliśmy bazę dydaktyczną naszego Ośrodka, warunki mieszkaniowe dzieci mieszkających w internacie. Dzięki naszemu wsparciu młodzież wyjeżdża na za-

wody i obozy sportowe, mogliśmy dla naszych wychowanków założyć sekcję narciarską i drużynę sportową, która z sukcesami startuje w olimpiadach specjalnych. Każda zdobyta złotówka wydawana jest z ogromną rozważą i troską – podkreślają członkowie stowarzyszenia „Wielkie Serce”.

W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 1 im. Jana Matejki uczy się 170 dzieci, z czego 40 mieszka w internacie. Są to dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych, bardzo często pochodzące z rodzin biednych.

Niezwykła licytacja odbędzie się 19 listopada o godz. 16.00 w Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha”. Honorowy patronat nad aukcją objęli: Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski, Elżbieta Pendericka, prezes BCC Marek Goliszewski oraz Rada Miasta Krakowa. Gospodynią wieczoru będzie Anna Dymna, a aukcję poprowadzi Juliusz Windorbski. Oprawę muzyczną zapewni Szymon Nehring, finalista XVII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie.

Zapraszamy na wystawę przedaukcyjną do Muzeum Inżynierii Miejskiej w dniach 12–18 listopada, w godz. 10.00–18.00. Szczegółowe informacje oraz katalog aukcyjny dostępne są na stronie: www.wielkieserce.pl.

40 lat Teatru KTO

Krakowski Teatr KTO niedługo będzie świętował 40-lecie swojej działalności. To idealny moment nie tylko na podsumowanie czterech dekad, ale i na prezentację planów na przyszłość.

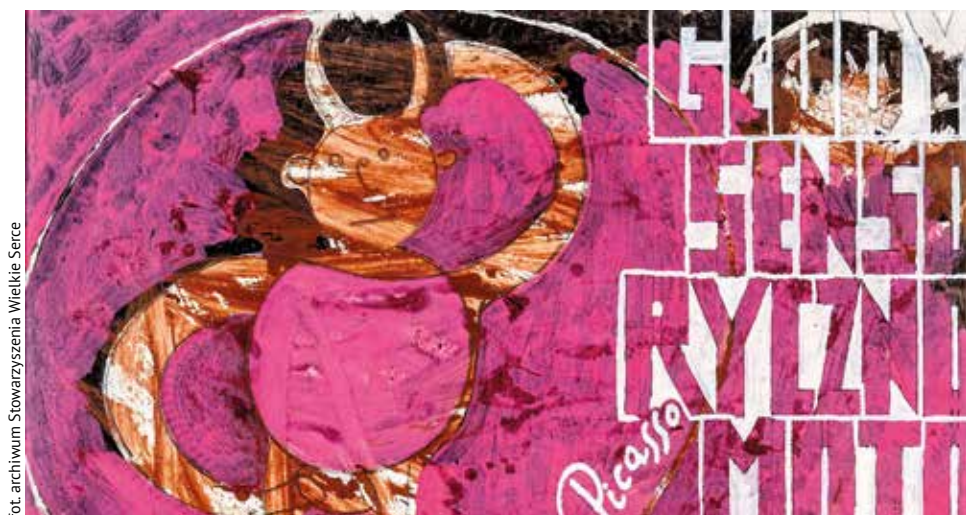
Paweł Waluś

39. sezon nie był łatwy dla Teatru KTO. Utrata siedziby przy ul. Gzysików 8 była ciosem nie tylko dla członków teatru, ale również dla widzów. Jednak Teatr ze swojej bezdomności potrafił uczynić atut, powołując do życia „Scenę Kraków” (cykliczną prezentację spektakli w Cricotece, Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha”, Teatrze Zależnym, a także w przestrzeniach krakowskich galerii handlowych: Bonarka, Kazimierz i Krakowska).

Teatr KTO może się zresztą pochwalić nie tylko licznymi występami w naszym kraju, ale również za granicą. 250 miast, 40 krajów, 5 kontynentów, 2 mln widzów z całego świata – te liczby muszą robić wrażenie. Seul, Nowy Jork, Sankt Petersburg, Berlin, Wiedeń, Praga, Teheran, Edynburg, Mińsk i Kijów to tylko niektóre z miejsc, gdzie wystąpili aktorzy KTO, biorąc udział m.in. w festiwalach Bell Square, Greenwich-Docklands International, Culture Night Vinius czy Babel Fast. Na tym ostatnim spektakl „Peregrinus” zdobył nagrodę dla najlepszego spektaklu ulicznego.

Plany na przyszłość? Ambitne. W związku z jubileuszem Teatr KTO planuje happening, obrazujący jego historię od założenia do dziś. Przed nami także Festiwal Teatrów Ulicznych, na który przygotowane zostaną dwie premiery: „Fahrenheit 451” na podstawie powieści Raya Bradbury’ego oraz „Stroiciel grzebieni”. Pierwszy ze spektakli opowiadać będzie o świecie, w którym zakazane jest czytanie książek oraz krytyczne myślenie, drugi to – dla odmiany – komedia o trudach życia po śmierci.

Warto także śledzić aktualności związane z jubileuszem teatru, gdyż przygotowano szereg atrakcji dla widzów, m.in. co miesiąc będzie do wygrania 40 biletów, a czterdziestolatkowie mogą liczyć na ulgi przy zakupie biletów na spektakle. Szczegóły na stronie: www.teatrkt.pl.



Marek Sobczyk „Głody sensoryczno-motoryczne (Pisacco)”, 2000 r.

Starość może być fajna

W Sali Obrad RMK im. Stanisława Wyspiańskiego odbyła się konferencja „Wychowanie do starości wyzwaniem młodości”, w której uczestniczyło około stu nauczycieli oraz dyrektorów szkół i placówek oświatowych. Tematem spotkania była rola edukacji w przygotowaniu młodych ludzi do wejścia w „srebrną przyszłość”.

Małgorzata Tabaszewska

XXI wiek przynosi moc wyzwań dla edukacji narodowej. Jednym z nich jest budowanie postaw dzieci i młodzieży, które sprawią, że ich starość – pomimo zmieniających się dynamicznie warunków zewnętrznych – będzie mogła być czasem pełnym radości, satysfakcji, świadomości wpływu, dobrego samopoczucia i wysokiej samooceny. Przedłużający się średni wiek życia Polaków, spadek liczby narodzin, eksplozja technologiczna, postęp nauki, rozluźniająca się więzi rodzinne, zagrożenia dla systemu emerytalnego, brak spójności społecznej sprawiają, że dobrostan seniorów przyszłości wymaga troski od dzisiaj. Edukacja w tym zakresie nie będzie dotyczyła tylko szkół. To program adresowany także do rodzin jako podstawowych miejsc wprowadzania w świat wartości i budowania kapitału społecznego.” – pisał w zaproszeniu na konferencję prezydent Krakowa Jacek Majchrowski. – Ta konferencja jest przejawem wiary w szkołę, w kształcenie instytucjonalne, które oddziałuje na postawy uczniów i wpływa na wybierane przez nich wartości. To jest także zainicjowanie pewnego kierunku działań, który jest ściśle związany z Gminnym Programem Aktywności i Integracji Osób Starszych – powiedziała Doradca Prezydenta Krakowa ds. Polityki Senioralnej Anna Okońska-Walkowicz w słowie wstępnym do uczestników spotkania. Wyraziła też nadzieję, że nauczyciele i wychowawcy podejmą współpracę z Miastem w zakresie realizacji programu edukacji do starości.

Konferencji przysłuchiwali się również przedstawiciele Rady Krakowskich Seniorów, gremium powołanego uchwałą Radą Miasta Krakowa w 2014 r.

Wystąpienia merytoryczne przygotowali: Jan Żądło – dyrektor Wydziału Spraw Społecznych UMK (Informacja o założeniach gminnego Programu Aktywności i Integracji Osób Starszych PASIOS); prof. dr hab. Katarzyna Szczerbińska – Collegium Medicum UJ, Pracownia Badań nad Starzejącym się Społeczeństwem, Katedra Epidemiologii i Medycyny Zapobiegawczej (Czy można zapobiec starości?); dr Magdalena Ślusarczyk – Instytut Socjologii UJ (Srebrne społeczeństwo – wyzwania dla edukacji); mgr inż. Zbigniew Mikształ – Bractwo Mądrości Życiowej, Krakowskie Centrum Seniora (Uczenie się przez całe życie a satysfakcjonująca starość). Po wystąpieniach odbyły się warsztaty w czterech grupach odpowiadających kolejnym etapom edukacyjnym, a na koniec nastąpiło podsumowanie efektów pracy grup warsztatowych i zebranie zgłoszeń osób, które podejmą współpracę z Doradcą Prezydenta Miasta Krakowa w sprawie edukacji do starości.

Konferencji przysłuchiwali się również przedstawiciele Rady Krakowskich Seniorów, gremium powołanego uchwałą Radą Miasta Krakowa w 2014 r. Jest to ciało o funkcji doradczej. Jego celem jest zapewnienie seniorom wpływu na sprawy dotyczące społeczności lokalnej, szczególnie jej najstarszego pokolenia.

Organizatorzy konferencji postawili sobie następujące cele:

- zainteresowanie osób odpowiedzialnych za tworzenie i realizację szkolnych programów wychowawczych ważną dla przyszłości obecnych uczniów ideą edukacji do starości;
- zainicjowanie krakowskiego projektu „Wychowanie do starości wyzwaniem młodości”, związanego z edukacją do starości, a realizowanego w ramach Gminnego Programu Aktywności i Integracji Osób Starszych (PASIOS) i zainteresowanie nim szkół;
- przedstawienie globalnych trendów i dobrych praktyk związanych z odpowiedzialnym rozwojem, uczeniem się przez całe życie i przygotowaniem do „srebrnej przyszłości”;
- zapoznanie uczestników konferencji z pożądanymi w społeczeństwach II połowy XXI wieku kompetencjami niezbędnymi do przeżywania starości w dobrostanie;
- powstanie nauczycielskiej grupy animatorów edukacji do starości dla opracowania zrębów krakowskiego programu edukacji do starości oraz scenariuszy zajęć;
- ogłoszenie konkursu z nagrodami dla nauczycieli na najciekawsze opracowania programu „Wychowanie do starości wyzwaniem młodości” dla czterech etapów edukacji.

Seniorzy świętowali

Klub Seniora przy Krakowskim Związku Emerytów, Rencistów i Osób Niepełnosprawnych obchodzi jubileusz 40-lecia działalności. Z tej okazji 27 października w restauracji Piastowska odbyło się okolicznościowe spotkanie.

Joanna Dubiel

W wydarzeniu wzięli udział prezydent Krakowa Jacek Majchrowski oraz wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa Sławomir Pietrzyk. – Związek Emerytów, Rencistów i Osób

Niepełnosprawnych, koło, które Państwo reprezentują, należy do cennych partnerów krakowskiego samorządu ze względu na swoje kompetencje – dobrą znajomość potrzeb środowiska, któremu służy. Ale również dlatego że łączy we wspólnym wysiłku ludzi wyjątkowych – aktywnych i wrażliwych społeczników – powiedział prezydent Jacek Majchrowski w trakcie spotkania.

Prezydent podziękował za działalność, która od lat stanowi dla Miasta inspirację, pozostaje wzorem dla wszelkich nowych inicjatyw i przedsięwzięć adresowanych do seniorów z myślą o podnoszeniu jakości życia starszych pokoleń krakowian.

Prezesem Zarządu Krakowskiego Związku Emerytów, Rencistów i Osób Niepełnosprawnych jest Elżbieta Pyka, a Sekretarzem Zarządu Krakowskiego Związku Emerytów, Rencistów i Osób Niepełnosprawnych Barbara Bzdrenga.

Okiem przewodniczącego: Kraków dla pokoleń? Miasto naszych marzeń

Odbył się cykl debat poświęconych przyszłości Krakowa. Debatowano nie tylko nad Strategią Rozwoju Krakowa, lecz także rozmawiano o tym, w jakim mieście chcielibyśmy mieszkać za kilkadziesiąt lat. Na swój własny użytek, ale i w wielu dyskusjach mówię wprost, że właśnie debatujemy o tym, jaki ma być Kraków naszych marzeń.



fot. Wiesław Majka / UMK

Najpierw moja wizja Krakowa za 10 lat: Kraków 2026 to nowoczesna, szanująca tradycję metropolia europejska, obywatelskie miasto zrównoważonego rozwoju takie jak Monachium, Lyon czy Mediolan.

Najważniejsze elementy tej wizji to:

- Poprzez wykorzystanie europejskich doświadczeń metropolitalnych stworzenie metropolii krakowskiej, w ramach której ościenne gminy współpracują w sprawach lokalnych z krakowskimi dzielnicami, mającymi większą samodzielność oraz większe kompetencje i środki finansowe.
- Zdecydowana decentralizacja Krakowa i przyznanie jak największej kompetencji dzielnicom. To one załatwiają lokalne sprawy i dbają o bezpośrednie otoczenie mieszkańców. Miasto zajmuje się sprawami strategicznymi, inwestycjami i działaniami ogólnomiejskimi.
- Poprzez dodatkowe środki metropolitalne likwidacja zanieczyszczenia powietrza w Krakowie i w bezpośrednim otoczeniu gmin ościennych, co pozwoli na znaczącą poprawę jakości życia w regionie.
- Wdrożona Szybka Kolej Aglomeracyjna, rozpoczęta inwestycja premetra wprowadzająca tramwaje w centrum miasta pod ziemię. Zdecydowane preferencje dla transportu publicznego, powstanie sieci parkingów P&R na obrzeżach miasta i przy wjeździe do centrum, rozwiniętej sieci ścieżek rowerowych, spacerowych i rekreacyjnych oraz nowych tras tramwajowych (ATW, Piastowska–Głowackiego, Rakowice).
- Dokończenie budowy III obwodnicy Krakowa, wyremontowanie głównych dróg. Nad stanem dróg lokalnych, chodników i traktów rekreacyjnych czuwają dzielnice.
- Zrównoważona, nowoczesna gospodarka dająca mieszkańcom coraz większe dochody. Główne motory rozwoju to przemysł kreatywny: naukowy, innowacyjny, spotkań i wydarzeń kulturowo-medialnych. Duże preferencje dla gospodarki tradycyjnej, czyli dla kupców, placów targowych i małej przedsiębiorczości.
- Zrównoważony rozwój urbanistyczny, rzetelne traktowanie wszystkich partnerów działań urbanistycznych, zrewitalizowane główne obszary poprzemysłowe Nowej Huty, powstanie na jej terenie no-

wych inwestycji zapewniających rozwój. Pozyskiwanie terenów zielonych – zarówno wielko-, jak i małoobszarowych.

- Miasto najlepszej w Polsce edukacji, oferowanej w tak samo traktowanych placówkach publicznych i niepublicznych, rozwiniętej działalności akademickiej i nowoczesnych, liczących się na świecie uczelni. Miasto atrakcyjne dla studentów, chcących tu dalej mieszkać po zakończeniu edukacji.
- Miasto atrakcyjne do zamieszkania, z dużą ilością zieleni, z małą architekturą i infrastrukturą społeczną.
- Miasto nastawione na coraz bardziej wymagającego turystę, szukającego oryginalności, wykorzystujące szerzej możliwości spotkań, konferencji, kongresów i wydarzeń, z ciekawymi narracjami, a także turystę pielgrzymkowego, chcącego poznawać miasto.
- Miasto innowacyjne, z nowoczesnymi technicznie i społecznie rozwiązaniami.
- Miasto ze specyficzną kulturą i dziedzictwem kulturalnym, umiejętnie wykorzystujące te zasoby, kreujące nowe możliwości, przyciągające mieszkańców i gości.
- Miasto dobrze informujące mieszkańców i tłumaczące im swoje decyzje, konsultujące z mieszkańcami wszystkie działania i angażujące ich, słuchające obywateli, dające możliwości współuczestnictwa.
- Miasto przekazujące organizacjom pozarządowym jak najwięcej zadań w zakresie kultury, edukacji, pomocy społecznej i wszelkich innych aktywności.

Zdecydowana większość tych postulatów pojawiała się w rozmowach z mieszkańcami i mediami, w wielu badaniach, analizach i planach. Można powiedzieć, że ta wizja była wielokrotnie konsultowana, choć pewnie potrzeba jeszcze wiele dyskusji na jej temat.

Na wszystkie opisane wyżej działania potrzebne są znaczne środki finansowe. Część z nich pochodzić będzie z bieżącej działalności, część z funduszy unijnych. Na wiele inwestycji i działań trzeba będzie znaleźć dodatkowe pieniądze i trzeba się będzie przy tym nieźle nagłowić. Jeżeli taki ambitny plan ktoś chciałby zrealizować, musi zrezygnować z działań populistycznych, dawania czegoś za darmo, składania obietnic bez pokrycia.

Jednak przede wszystkim do realizacji opisywanych działań potrzebne jest włączenie jak największej liczby mieszkańców. Nawet jeśli mają inne pomysły niż my, nawet jeśli nas krytykują, musimy wspólnie działać, rozmawiać, przekonywać się. Tylko w ten sposób możemy wspólnie stworzyć Kraków naszych marzeń – miasto takie jak Monachium, Lyon, Mediolan czy Barcelona. Wierzę, że to marzenie można spełnić i że mimo zmian nasz Stołeczny Królewski Kraków zachowa swoją oryginalność i niepowtarzalność.

W wielu rozmowach powtarzano o największym atucie, dzięki któremu przez wieki Kraków się rozwijał. Tym największym atutem są nasi mieszkańcy – zarówno ci rodowici, jak i ci, którzy dołączyli do nas niedawno. To wielki potencjał, który odpowiednio wykorzystywany umożliwił, umożliwiał i w przyszłości będzie umożliwiał realizowanie planów, dzięki którym Kraków zalicza się dziś do najwspanialszych miast Europy. Kraków moich marzeń jest na wyciągnięcie ręki.

Bogusław Kośmider, przewodniczący Rady Miasta Krakowa

Kalendarium Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa oraz wiceprzewodniczących

27 października

- Krakowski Znicz Pamięci, katedra na Wawelu (zaproszenie: Przewodniczący Rady Miasta Krakowa)
- otwarcie 20. Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie (zaproszenie: Komisarz Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie)
- uroczysta msza św. w intencji Honorowych Obywateli Miasta Krakowa, kościół pw. św. Krzyża (zaproszenie: Stowarzyszenie Filantropów im. Brora Hansona, Stowarzyszenie Pomocy Socjalnej GAUDIUM ET SPES)



fot. Blażej Sietkierka / UMK

28 października

- 98. rocznica wyzwolenia Krakowa spod władzy zaborczej, Rynek Główny (zaproszenie: Prezydent Miasta Krakowa, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa, Przewodniczący Rady i Zarządu dzielnic I Stare Miasto i XIII Podgórze)

29 października

- Czyżyńska Akademia Samorządności (zaproszenie: ZSO nr 14, Rada Dzielnic XIV Czyżyny, Instytut Politologii UP im. KEN w Krakowie), Pałac Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa

2 listopada

- Uroczysta sesja Rady Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa zwołana z okazji przyznania brązowego medalu Cracoviae Merenti Okręgowej Izbie Aptekarskiej w Krakowie, Sala Obrad Rady Miasta Krakowa (zaproszenie: Przewodniczący Rady Miasta Krakowa)

4 listopada

- Konferencja „Fundusze UE dla samorządów”, Sala Obrad RMK (zaproszenie: Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski)

5 listopada

- otwarcie Integracyjnego Klubu „Olsza” (zaproszenie: Śródmiejski Ośrodek Kultury)

Kraków pamięta

Bogusław Kośmider, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa oraz Jacek Majchrowski, Prezydent Miasta Krakowa zapalili w katedrze na Wawelu znicze przy grobie kardynała Franciszka Macharskiego, laureata srebrnego medalu Cracoviae Merenti. Tego symbolicznego gestu dokonali w ramach akcji „Krakowski Znicz Pamięci”.

Łukasz Nowakowski

Pzewodniczący wraz z prezydentem zapalili znicze również na grobach Lecha i Marii Kaczyńskich oraz marszałka Józefa Piłsudskiego. Na cmentarzu Rakowickim znicze zapalili radni Małgorzata Jantos oraz Łukasz Słoniowski, natomiast na cmentarzu w Grębatowie radny Tomasz Urynowicz.

– Spotykam się z wieloma oznakami podziękowania i sympatii od rodzin, które są bardzo wzruszone pamięcią i gestem. To ważne, że Kraków pamięta o zasłużonych osobach, których już nie ma z nami. Widzę, jak przez lata wiele instytucji, organizacji stosuje ten sposób upamiętniania ważnych dla nich osób. W końcu wszyscy odejdziemy na wieczną wartę i dobrze, że także na naszych grobach ktoś zaświeci Znicz Pamięci z napisem: Miasto Kraków pamięta! – mówi przewodniczący Bogusław Kośmider.

W październiku 2012 r. Bogusław Kośmider, zainaugurował w naszym mieście akcję „Krakowski Znicz Pamięci”. Polega ona na zapaleniu zniczy na grobach zmarłych radnych Krakowa i honorowych obywateli naszego miasta oraz na mogiłach osób odznaczonych medalem Cracoviae Merenti. Znicz pamięci jest opasany wstążką w biało-niebieskich barwach miasta i znajduje się na nim napis: „Miasto Kraków pamięta”.

„Krakowski Znicz Pamięci” zapalany jest również na grobach obywateli uhonorowanych przez Kraków, którzy spoczywają poza granicami naszego miasta. Przewodniczący zwrócił się z prośbą o zapalenie „Krakowskiego Znicza Pamięci” m.in. do władz Warszawy (mogiły Władysława Bartoszewskiego, Jana Nowaka-Jeziorańskiego, Wacława Jędrzejewicza, Ryszarda Kuklińskiego, ks. prałata Zdzisława Peszkowskiego, Ryszarda Kaczorowskiego), Elbląga (grób Bolesława Nieczui-Ostrowskiego), Rzeszowa (grób o. Tomasza Zygmunta Pawłowskiego OP), Szwecji (grób Brora Hanssona), Holandii (grób gen. Stanisława Maczka), Niemiec (grób Karla Dedeciusa), Wielkiej Brytanii (grób Margaret Thatcher), Rzymu (grób Karoliny Lanckorońskiej) oraz Stanów Zjednoczonych (mogiły Ronalda Reagana, Edwarda J. Moskala).

Zwyczaj palenia zniczy przewodniczący Kośmider zapożyczył od radnych z Wrocławia.



fot. Wiesław Majka / UMK

Święto matematyki

Kraków poza swymi wieloma zasługami odgrywa także dość szczególną rolę w polskiej nauce. I to nie tylko dlatego, że od lat działa u nas wiele uczelni, ale także i dlatego że wiele wybitnych naukowców związanych było i wciąż jest z Krakowem.



foto: Katarzyna Maleta-Madejska

14 października, w Dniu Nauczyciela na krakowskich Plantach został odsłonięty pomnik poświęcony dwóm wybitnym matematykom: Stefanowi Banachowi i Ottomowi Nikodymowi. Pomnik jest przypomnieniem wydarzenia, które miało miejsce 100 lat temu najprawdopodobniej na tej właśnie ławeczce. Wtedy to odbyło się spotkanie, które przeszło do historii matematyki.

W roku 1916 uczony dr Hugo Steinhaus udał się na wieczorny spacer krakowskimi Plantami. Pisał potem we wspomnieniach: „idąc letnim wieczorem roku 1916 wzdłuż Plant, usłyszałem rozmowę, a raczej tylko kilka słów; wyrazy »całka Lebesgue'a« były tak nieoczekiwane, że zbliżyłem się do ławki i zapoznałem z dyskutantami: to Stefan Banach i Otto Nikodym rozmawiali o matematyce. Powiedział mi, że mają jeszcze trzeciego kompana, Wilkosza, którego bardzo chwalili”.

Banach miał wówczas 24 lata, wrócił do Krakowa po paru latach studiów na Politechnice Lwowskiej i zajmował się matematyką amatorsko. Nikodym, absolwent studiów w zakresie matematyki i fizyki we Lwowie, był nauczycielem matematyki w IV Gimnazjum w Krakowie.

Steinhaus zorientował się wtedy, że Banach ma niezwykły talent matematyczny i zadbał o jego rozwój naukowy. Mawiał, że był on jego największym odkryciem matematycznym.

Na ławce dzisiaj widzimy Banacha i Nikodyma dyskutujących o matematyce. Figury opracowane zostały na podstawie ich fotografii.

Na ławce są także wyryte znaki matematyczne. Nie są one przypadkowe. Jest to fragment pracy Banacha i Steinhaus, opisującej

rozwiązanie problemu zakomunikowanego przez Steinhaus dwóm młodym pasjonatom matematyki tego właśnie wieczora.

Historycy nauki uważają Mikołaja Kopernika, Marię Skłodowską-Curie oraz Stefana Banacha za trójkę największych polskich uczonych.

Stefan Banach urodził się 30 marca 1892 r. w Krakowie jako nieślubne dziecko Katarzyny Banach i Stefana Greczka. W roku 1920 dzięki wstawiennictwu Steinhaus Banach został asystentem na Politechnice Lwowskiej. W roku 1920 uzyskał stopień doktora, dwa lata później habilitację i niemal natychmiast po niej nominację na profesora nadzwyczajnego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. W roku 1924 został powołany na członka Polskiej Akademii Umiejętności. We Lwowie, pod dużym wpływem Banacha, działała słynna Lwowska Szkoła Matematyczna. Gdy po wojnie okazało się, że Lwów zostanie włączony do ZSRR, Banach miał przyjechać do Krakowa i objąć specjalnie dla niego utworzoną katedrę na UJ. Nie zdążył – zmarł 31 sierpnia 1945 r.

Ottom Nikodym urodził się 13 sierpnia 1887 r. w Zabłotowie koło Kołomyi. Jego ojciec był inżynierem chemikiem. Nikodym ukończył gimnazjum we Lwowie, a w 1911 r. studia w zakresie matematyki i fizyki na Uniwersytecie Jana Kazimierza. Podjął pracę nauczyciela matematyki w IV Gimnazjum w Krakowie, wykładał także w Studium Pedagogicznym UJ.

W 1924 r. uzyskał doktorat. Jego żona była pierwszą kobietą doktorem nauk matematycznych na UJ. Po doktoracie Nikodym wykładał na UJ i na kursach dla nauczycieli. Przez rok mieszkał w Paryżu, a w 1930 r. przeniósł się do Warszawy, gdzie otrzymał etat na uniwersytecie. Okupację spędził w stolicy. Po wojnie przez kilka miesięcy był profesorem na krakowskim wydziale Politechniki Śląskiej. W 1946 r. emigrował, a po roku na stałe zamieszkał w Stanach Zjednoczonych. Zmarł 4 maja 1974 r. w Utica.

Ławeczka powstała dzięki paru pasjonatom, którzy utworzyli powołany przez dziekana Wydziału Matematyki i Informatyki UJ prof. dr. hab. Armena Edigariana „Komitet ds. ławeczki Banacha i Nikodyma”. W jego skład weszli: przewodniczący Komitetu dr Krzysztof Ciesielski (UJ, Wydział Matematyki i Informatyki) oraz członkowie: dr hab. Artur Birczyński (Instytut Fizyki Jądrowej PAN), dr Danuta Ciesielska (Instytut Historii Nauki PAN), dr Małgorzata Jantos (UJ, Zakład Filozofii i Bioetyki CMUJ), prof. dr hab. Jerzy Ombach (UJ, Wydział Matematyki i Informatyki), prof. dr hab. Piotr Tworzewski (UJ, Wydział Matematyki i Informatyki) i prof. dr hab. Karol Życzkowski (UJ, Wydział Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej). Autorem rzeźb jest prof. Stefan Dousa – twórca najlepszych polskich medali, rzeźbiarz o wielkim i niekwestionowanym dorobku, laureat prestiżowych nagród i autor znaczących wystaw. Fundatorem ławeczki jest firma ASTOR. Podziękowania serdeczne dla jej prezesa pana Stefana Życzkowskiego.

Przy przedsięwzięciu wspierało nas wiele osób, którym jesteśmy bardzo wdzięczni.

Małgorzata Jantos,
radna Miasta Krakowa

Razem z pacjentami

Komisja Zdrowia i Profilaktyki oraz Uzdrowiskowa RMK spotkała się z organizacjami pacjentów. O roli tych organizacji i zasadach, na jakich gmina z nimi współpracuje, opowiadali dyrektor Biura Ochrony Zdrowia oraz przedstawiciele trzech stowarzyszeń.

Katarzyna Maleta-Madejska

Trzy stowarzyszenia – „Amazonki”, Unicorn i Organizacja chorych na boreliozę – zechciały opowiedzieć komisji o swoich działaniach na rzecz pacjentów.

Stowarzyszenie Unicorn wspiera pacjentów onkologicznych i ich rodziny m.in. poprzez terapię psychoonkologiczną. – Działamy w Krakowie od 1999 r. Dzięki pomocy władz Collegium Medicum i Szpitala Uniwersyteckiego stworzyliśmy Dom Unicornu, do którego po poradę i wsparcie przychodzą chorzy na nowotwory oraz ich bliscy. Obecnie nasza działalność koncentruje się wokół trzech spraw: centrum psychoonkologii, klubu Unicornu i wolontariatu. Oprócz działań lokalnych, adresowanych do mieszkańców Krakowa i okolic, od lat realizujemy również specjalistycz-

ne projekty, dzięki którym możemy wielowymiarowo pomagać osobom z całej Polski, zarówno chorym, jak i ich bliskim – mówiła Danuta Ochał, wiceprezes Stowarzyszenia Wspierania Onkologii „Unicorn”.

Wolontariuszki ze Stowarzyszenia „Amazonek” to kobiety, które przeszły chorobę nowotworową i teraz pomagają innym paniom przejść trudny czas leczenia i wychodzenia z choroby. Stowarzyszenie ma swoją siedzibę przy Centrum Onkologii Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie. „Amazonki” to organizacja pozarządowa, działająca w Krakowie od 1992 r. – Codziennie dyżurujemy w siedzibie organizacji, ponadto pomagamy także chorym w oddziałach szpitalnych – mówiła jedna z wolontariuszek Stowarzyszenia „Amazonki”.

Organizacja chorych na boreliozę ma zasięg ogólnopolski. – Jesteśmy zarówno chorymi na choroby odkleszczowe, jak i najbliższymi oraz przyjaciółmi chorych. Mieszkamy w każdym zakątku Polski. Staramy się pomagać wszystkim, którzy czują się zagubieni i samotni w swojej chorobie. Podpowiadamy, od czego zacząć walkę o swoje zdrowie lub zdrowie bliskiej osoby, organizując spotkania, dyżury, ale również konsultacje ze specjalistami i wykłady – mówił Rafał Reinfluss z Organizacji chorych na boreliozę.

Gmina Miejska Kraków od wielu lat czynnie współpracuje ze stowarzyszeniami pacjentów. Biuro Ochrony Zdrowia przeprowadza konsultacje z organizacjami, mogą one także liczyć na pomoc finansową. Jedynym warunkiem jest udział w konkursie o współpracę i podpisanie umowy z Gminą Miejską Kraków.

Dać szansę manufakturom

Co miasto robi dla branż zanikających i jak chroni krakowskich rzemieślników? O tym m.in. dyskutowano podczas posiedzenia Komisji Mienia i Rozwoju Gospodarczego.

Katarzyna Maleta-Madejska

Rada Miasta 23 września 2009 r. uchwaliła program gospodarczego wspierania przedsiębiorczości w zakresie branż chronionych i zanikających. Komisja Mienia i Rozwoju Gospodarczego miała okazję zapoznać się z realizacją programu od września 2015 r. do końca sierpnia 2016 r.

Dzięki tej uchwale rzemieślnicy i przedsiębiorcy, którzy nie radzili sobie z konkurencją dużych firm sieciowych, dziś mogą swobodnie prowadzić swe interesy, ponieważ dostają wsparcie ze strony miasta. Polega ono na wynajmie gminnych lokali użytkowych (za niską opłatą – jedynie 11,43 zł za 1 m kw) administrowanych przez Zarząd Budynków Komunalnych. W omawianym podczas posiedzenia Komisji okresie Gmina wynajmowała przedsiębiorcom 147 lokali. Dzięki temu takie zakłady jak pracownie krawieckie czy warsztaty ślusarskie, szewskie i zegarmistrzowskie oraz niezwykle wykwalifikowani rzemieślnicy mogą kultywować nieraz kilkudziesięcioletnią tradycję. Wiele z tych miejsc to rodzinne biznesy, w których dziedziczone są nie tylko umiejętności, ale również pasja do zawodu. Wśród miejsc, które dzięki tej uchwale utrzymały się na mapie Krakowa, są wyjątkowe

antykwiariaty, pracownie introligatorskie czy pracownie konserwacji i renowacji dzieł sztuki. Wiele z nich pełni także funkcję kulturotwórczą. Mieszczący się na Kazimierzu zakład introligatorski prowadzi np. pokazy dawnego druku na maszynach z początków XX w.

W 2015 r. Rada Miasta Krakowa wprowadziła nowelizację do uchwały, która dodała do wykazu branż chronionych także księgarstwo. Małe księgarnie otrzymują wsparcie gminy, pod warunkiem że sprzedaż książek stanowi ich jedyne działanie. Dopuszcza się jedynie możliwość przeznaczenia 30 proc. ogólnej powierzchni lokalu na działalność kulturalną, polegającą na organizowaniu spotkań autorskich, wystaw, dyskusji, a także na działalności gastronomiczną polegającą na podawaniu (sprzedaży) napojów wyłącznie bezalkoholowych, produktów cukierniczych i kanapek. Dzięki wsparciu wiele znanych minimanufaktur i księgarni mogło pozostać na mapie Krakowa.



Wśród miejsc, które dzięki tej uchwale utrzymały się na mapie Krakowa, są wyjątkowe antykwiariaty

Głos Dzielnic

W dzielnicach miesiąc jak każdy inny. Radni jak zwykle zajmowali się codziennym rozwiązywaniem problemów mieszkańców oraz załatwianiem spraw ważnych i ważniejszych. Tym razem sporo działo się w kwestii remontów i infrastruktury. Zapraszamy na codwutygodniowy przegląd najważniejszych wydarzeń, podjętych wniosków i zaopiniowanych projektów uchwał.

Dzielnica I Stare Miasto

Zamiast do słupa przypną rower do stojaka

Radni ze Starego Miasta skierowali wniosek do Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu o ustawienie trzech stojaków rowerowych



zdjęcia: Błażej Sikiertka / UMK

przy ul. Starowiśniej 75 w Krakowie. Jak uzasadniają radni, montaż stojaków umożliwi przypinanie rowerów do wskazanego miejsca, co powinno wyeliminować uciążliwe przypinanie rowerów do słupów i blokowanie chodnika. O montaż stojaków zwrócili się mieszkańcy tej ulicy.

Dzielnica II Grzegórzki

Mniej alkoholu na Grzegórkach

Radni Dzielnicę II pozytywnie zaopiniowali zmniejszenie limitu punktów sprzedaży napojów alkoholowych na terenie Dzielnicę II Grzegórzki. Radni przyznają, że mają nadzieję na poprawę sytuacji i wyeliminowanie z rynku – jak oczekują tego mieszkańcy – najbardziej uciążliwych sklepów z alkoholem.

Dzielnica III Prądnik Czerwony

Sto dwudziestką ósemką częściej i dalej

Radni skierowali dwa wnioski do Prezydenta Miasta Krakowa oraz Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie. Pierwszy o zwiększenie częstotliwości kursowania linii autobusowej 128 do trzech kursów na godzinę przez cały dzień w dni powszednie oraz do dwóch kursów na godzinę przez cały dzień w soboty i dni świąteczne. Drugi wniosek dotyczył wydłużenia czasu kursowania linii autobusowej 128, tak aby ostatni kurs z przystanku TAURON Arena Kraków w kierunku Prądnika Czerwonego realizowany był w soboty i dni świąteczne około godz. 23.00. Linia autobusowa 128 po obecnej trasie kursuje od 2015 r. Jest to jedyna linia obsługująca Dzielnicę III Prądnik Czerwony, która łączy północne i południowe osiedla na jej terenie. Dzięki temu zapewnia ona mieszkańcom doskonałe połączenie z wieloma miejscami i instytucjami zlokalizowanymi na terenie Dzielnicę III. Zdaniem mieszkańców i Rady Dzielnicę III Prądnik Czerwony konieczne jest zwiększenie częstotliwości jej kursowania. Obecnie kursuje ona w dni powszednie co 20 minut w godzinach szczytu komunikacyjnego i co 30 minut poza szczytem oraz co 40 minut w soboty i dni świą-

teczne. Konieczne jest również wydłużenie czasu kursowania linii autobusowej 128. Mieszkańcy Dzielnicę III uczestniczący w wydarzeniach odbywających się w TAURON Arenie Kraków, które kończą się pomiędzy godz. 22.30 a 23.00 w soboty oraz dni świąteczne, nie mają możliwości dojazdu do swoich osiedli i zmuszeni są do wcześniejszego wyjścia z organizowanych tam imprez, aby zdążyć na ostatni kurs linii 128.

Dzielnica VI Bronowice

Pierwszeństwo na ul. Zapolskiej

Rada Dzielnicę VI po zasięgnięciu opinii mieszkańców i przeprowadzeniu analizy natężenia ruchu na ulicach: Zapolskiej i Przybyszewskiej skierowała wniosek o zmianę organizacji ruchu, polegającą na tym, że ul. Zapolskiej będzie stanowić ulicę z pierwszeństwem przejazdu.

Dzielnica VII Zwierzyniec

Przebudować istotne dla mieszkańców przejście

Rada Dzielnicę VII pozytywnie zaopiniowała projekt przebudowy przejścia podziemnego w ciągu ul. Morawskiego.

To przejście podziemne stanowi fundamentalne dla ruchu pieszego połączenie Dzielnic I i VII. Jego aktualny stan, a także zastosowane przy jego budowie rozwiązania techniczne całkowicie nie odpowiadają funkcji, jaką przejście to pełni, oraz występującemu w nim natężeniu ruchu. Mieszkańcy dzielnicy – w szczególności osoby niepełnosprawne oraz rodzice małych dzieci – wielokrotnie sygnalizowali potrzebę modernizacji tego przejścia.

Dzielnica XIV Czyżyny

Remont chodnika poza możliwościami dzielnicy

Radni skierowali wniosek do Prezydenta Miasta Krakowa i Rady Miasta Krakowa o zapewnienie środków finansowych na remont chodnika przy ul. Ciepłowniczej w Krakowie. Chodnik ten umożliwia dojazd do domostw, przedszkola, zakładów pracy, przystanków autobusowych. Jego stan techniczny jest zły, a w wielu miejscach po prostu go brakuje. Realizacja tej inwestycji przekracza możliwości finansowe dzielnicy.

Dzielnica XVII Wzgórze Krzesławickie

Sto dwudziestką dwójką pojedzie inaczej?

Radni zawnieśli do Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu o zmianę przebiegu trasy linii autobusowej nr 122 na odcinku od ul. Obrońców Krzyża poprzez rondo Kocmyrzowskie im. ks. Gorzelanego, następnie przez al. Andersa do pętli autobusowej Aleja Przyjaźni. Proponowana korekta pozwoli mieszkańcom os. Zestawice i os. Kantarowice skorzystać z węzła przesiadkowego Rondo Kocmyrzowskie im. Ks. Gorzelanego oraz umożliwi dojazd do placu handlowego „TOMEX” przy ul. Kocmyrzowskiej. Zmiana dotyczy jedynie końcowego odcinka przebiegu trasy linii autobusowej 122 w kierunku al. Przyjaźni.



Dobra Pani z Woli Justowskiej

Ostatnio ukazała się nowa książka Katarzyny Siwiec – znanej krakowskiej autorki, a przede wszystkim niezmordowanej tropicielki wszelkich niecodziennych wydarzeń z dziejów Krakowa. Dzieło to – notabene wyróżnione przez Śródmiejski Ośrodek Kultury tytułem „Krakowskiej książki miesiąca” – za tytułowane „Św. Ludwik z ulicy Strzeleckiej”, opisuje historię istniejącego od 1876 r. szpitala dla dzieci.

Michał Kozioł

Szpital powstał z inicjatywy wielce zasłużonego pediatry dr. Macieja Jakubowskiego oraz dzięki ofiarności sporej rzeszy dobrodziejów. Warto przybliżyć choćby jedną taką zasłużoną dla „Św. Ludwika” postać.

W czerwcu 1894 r. krakowski „Czas” relacjonował pogrzeb Marceliny Czartoryskiej. Pisał m.in.: „Gdy zwłoki zmarłej księżnej zbliżyły się do Szpitala św. Ludwika, ujrzeliśmy przed szpitalem cały jego personel męski i żeński z SS. Miłosierdzia i dyrektorem prof. Drem Jakubowskim na czele; z przodu grono dzieci ze szpitala na amfiteatrze w zieleni ustawione, trzymało czarne chorągwie i olbrzymią szarfę z napisem »Dzieci ze szpitala św. Ludwika swej najdroższej opiekunce«, na frontonie zaś gmachu, kirem zastoniętym, jaśniał monogram srebrny z liter M.C. W milczeniu zatrzymano się na chwilę, poczem (sic!) orszak ruszył dalej”.

Uczenica Chopina, emisariuszka Czartoryskiego

Księżna Marcelina Czartoryska nie jest wprawdzie postacią zapożyczoną, ale trzeba przyznać, że pamięta się głównie, że była wybitną pianistką i uczennicą Fryderyka Chopina, pocieszycielką, która stała u łóżka umierającego genialnego kompozytora. Tymczasem jej znaczenie dla Krakowa końca XIX w. trudno przecenić. Księżna na stałe osiadła pod Wawelem dopiero w czasach autonomii galicyjskiej. Wcześniej na tę oddaną polską patriotkę z niechęcią i podejrzliwością patrzyły zarówno Petersburg – formalnie przez znaczną część życia była poddaną cara – jak i Wiedeń. Kiedy jesienią 1858 r. przybyła do Krakowa, w jej salonie zaczęła się gromadzić patriotyczna młodzież. Były to niespokojne czasy, poprzedzające wybuch powstania styczniowego. Opowiadano, że księżna przyjechała do Krakowa ze specjalną misją, że jest wystanniczką przywódcy polskiej emigracji księcia Adama Czartoryskiego, że jej zadaniem jest przeszkodzić zbliżeniu galicyjskiej arystokracji z austriacką administracją i wiedeńskim dworem. Dlatego też – jak enigmatycznie, pokrętnie i poprawnie politycznie (aby nie urazić Austriaków) pisał po latach „Czas” – „pewien duch, często zresztą towarzyskiej opozycji przeciw ówczesnym kołom rządowym, wywołał w burzliwej owej epoce 1860 r. nakaz opuszczenia Krakowa”.

Centrum Krakowa na Woli Justowskiej

Kiedy wprowadzono w zaborze austriackim autonomię, księżna z rodziną wróciła pod Wawel. I już na wstępie dokonali Czartoryscy czynu patriotycznego. Otóż w tym czasie Wolę Justowską z renesansowym pałacem oraz Lasek Wolski z Panieńskimi Skałami nabyła od znanej, ale doszczętnie zbankrutowanej polskiej rodziny ziemiańskiej wiedeńska firma Dom Hurtowy I.G. Schuller et Comp. Wiadomo, że jeżeli ktoś kupuje las, to po to, aby wyrębać i drewno z zyskiem sprzedać, a renesansową siedzibę przebudować na coś, co przyniesie większe dochody. Przed takim losem uratowali Czartoryscy i pałac, i las.

Jak pisały krakowskie gazety, księżna „spędzała życie między Krakowem a Wolą, tworząc wraz z synem i młodą, a pełną wdzięku syno-

wą świetne centrum życia towarzyskiego, ożywiając Kraków i jednocząc różne jego koła spoteczne i koteryjki”. Jednak nie tylko zasługi na polu towarzyskim, nie tylko rauty, koncerty i amatorskie przedstawienia zapewniły księżnej wielką popularność. Opowiadano, że w jej salonie goście nie tylko się bawią. Pani Marcelina potrafiła skłonić ludzi zarówno do moralnego, jak i finansowego wsparcia różnych pożytecznych, obywatelskich działań. Kiedy zrodziła się w Krakowie idea budowy szpitala dla dzieci, na co oczywiście nie było pieniędzy, księżna potrafiła zdobyć bez specjalnego wysiłku bardzo znaczącą kwotę, bo aż 15 tys. złotych reńskich. Będąc bowiem na audjencji u Najjaśniejszego Pana, cesarza Franciszka Józefa I, zwróciła uwagę na fakt, że dzięki hojności poddanych powstaje pod Wawelem pożyteczna instytucja. Cesarz nie mógł być, rzecz jasna, gorszy niż jego wierzni poddani z Galicji i dotożył się do tego dzieła.



foto. Bogusław Świerkowski

Marcelinie Czartoryskiej zawdzięczamy odrestaurowanie Willi Decjusza po pożarze w 1882 r.

Filantropka

Księżna nie skąpiła także i swoich pieniędzy. Nieoceniony „Czas”, żegnając Marcelinę Czartoryską pięknym, choć pisany w wielkim pośpiechu nekrologiem, wyliczył czyny zmarłej. Otóż „Jej dziełem był dom Sióstr Miłosierdzia na Kazimierzu, jej ulubionym zajęciem opieka nad szpitalem św. Ludwika, przedmiotem jej starań i zabiegów instytucja wysyłania chorych dzieci do Rabki, dom św. Jadwigi, ruski internat we Lwowie”.

Wyjątkową pozycję, nieporównywalną z rangą innych dam z krakowskiej arystokracji, zapewniła księżnej Marcelinie nie tyle hojność, ile osobista ofiarność. Jako prezeska damskiego Towarzystwa św. Wincentego a Paulo wspierała jego działalność nie tylko pieniędzmi. Dawła dobry przykład innym paniom, osobiście zajmując się ludźmi potrzebującymi pomocy. Opowiadano w Krakowie, że jednym z jej podopiecznych był pewien mocno posunięty w latach pan. Biedaczyna zupełnie nie wiedział, kto przynosi mu posiłki i sprząta jego izdebkę. Kiedyś podobno zdarzyło się, że księżna wyjechała do Rzymu i poleciła swojej służącej zaopiekować się w tym czasie staruszką. Kiedy wróciła do Krakowa, czekał na nią list od podopiecznego, który prosił księżną, aby łaskawie zechciała znów do niego przystać tę pierwszą opiekunkę, bo była ona wiele bardziej pracowita i życzliwa niż osoba obecnie nim się zajmująca.

Pianistka czarodziejka

Jednak nie tylko dobroczynność absorbowwała księżną w czasie krakowskiego okresu jej życia. Była przecież także wybitną pianistką. Do roku 1886, a więc do śmierci męża – księcia Aleksandra, wielkiego melomana i opiekuna krakowskiego Towarzystwa Muzycznego – występowała publicznie. Była organizatorką nowatorskich jak na tamte czasy imprez. To z jej inicjatywy odbył się 19 marca 1871 r. w wielkiej

sali Hotelu Saskiego odczyt ilustrowany muzyką. Stanisław Tarnowski pięknie mówił o Fryderyku Chopinie, a księżna zagrała utwory mistrza. Jak pisał później świadek tego niezwykłego wydarzenia: „Ośmkroć (sic!) przerywała wykład, bez przesady rzecz można, czarodziejska gra ks. Czartoryskiej, w miarę jak postępowała opowieść dziejów ducha kompozytora”. Ale nawet to typowo artystyczne wydarzenie miało aspekt filantropijny. Zadbala o to księżna Marcelina – dochód z biletów przeznaczony został dla działającego w Krakowie Towarzystwa Akademickiego Wzajemnej Pomocy.

Księżna spoza sfer społecznych

W pogrzebie księżnej uczestniczyło „całe miasto nasze bez różnicy sfer społecznych”. Licznie reprezentowane były arystokracja i ziemiaństwo. „Czas” pisał w relacji, że widział w kondukcji, oprócz najbliższych krewnych, także „rodziny hr. Potockich, hr. Tarnowskich, hr. Krasieńskich, Dunajewskich, Szlachtowskich, hr. Tyszkiewiczów, hr. Wielopolskich, hr. Szembeków, hr. Wodzickich, hr. Scipionów, Popielów, Morawskich, hr. Pustowskich, Laskowskich, Rodakowskich, Górskich, hr. Michałowskich i bardzo wielu innych, których spamiętać, ani wyliczyć nie podobna”. A wszyscy szli na cmentarz Rakowicki za skromną, czarną trumną, którą nieśli mieszkańcy Woli Justowskiej. Nieprzypadkowo zaszczyt ten przypadł właścicielom z Woli. Jeżeli wierzyć opowieściom świadków, stosunki między wsią a dworem układały się bardzo dobrze. Opowiadano, że kiedy ciężko zachorowała, a później zmarła ukochana wnuczka Marceliny księżniczka Rozalia, to na czas choroby i żałoby zamilkła wołska karczma. Tańce i hulanki, w porozumieniu z mieszkańcami Woli, zawiesił arendarz nazwiskiem Męcki, dzierżawiący zresztą prawo wyszynku od starostwa, a nie od dworu. ■

Kalendarium krakowskie

9 listopada

1910 – „Nowa Reforma” donosi: „W domu l. 37 na Zwierzyńcu przeszło wczoraj po południu do kłótni między 37-letnim Antonim Baranem a jego młodszym bratem, w czasie której brat pchnął go dwukrotnie nożem w plecy, zadając mu dwie duże, głębokie rany”.

10 listopada

1657 – po przerwie wojennej wznowiono zajęcia na Akademii Krakowskiej.

11 listopada

1891 – „Nowa Reforma” donosi: „Ze Zwierzyńca dochodzą nas skargi, iż pomimo tylu próśb i uchwał komisji, dotychczas nie doczekali się mieszkańcy oświetlenia mostu, łączącego Dębniki i Zakrzówek z Krakowem”.

12 listopada

1885 – „Nowa Reforma” donosi: „Znany kieszonkowy złodziej schwytyany został w chwili, gdy toczył po bruku skradzioną pustą beczkę. Agencji, którzy

go pojмали, nie mogli pojąć, dla czego »fachowiec« ułakomił się na taki przedmiot. Odpowiedział im, że obecnie panuje zupełna stagnacja w dobrych operacjach złodziejskich. Postarano się, aby „złe czasy” minęły mu w więzieniu”.

13 listopada

1887 – policja zatrzymała Franciszka Pawlika jako silnie podejrzanego o kradzież 11 kur i 2 kapłonów z zamkniętego kurnika na Zwierzyńcu.

14 listopada

1985 – umiera Roman Stankiewicz, krakowski aktor, wykładowca Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej.

15 listopada

1913 – „Głos Narodu” donosi: „Gajer na wolności... z aresztów »pod telegrafem« wypuszczono wczoraj Arona Gajera i syna jego Lejzora. Jak się w toku dalszych dochodzeń okazało, czeki amerykańskie zostały skradzione w pocią-

gu przez znanego złodzieja Abrahama Schreibera między Karlsbadem a Berlinem. Czeki skradł pierwotnie jakiś nieznan sprawca w Nowym Jorku na sumę 120 000 dol”.

16 listopada

1895 – Dyrekcja policji stwierdza: „...okazała się również potrzeba ustanowienia takiego posterunku na Woli Justowskiej (opodal fortu), gdzie się mieści strzelnica wojskowa, przebywa część wojska 100. pułku piechoty i gdzie (szczególnie) w porze letniej odbywają się tłumne zebrania tutejszej partii socjalno-demokratycznej”.

17 listopada

1901 – teatr amatorski na Zwierzyńcu wystawia sztukę „Gwiazda Syberii”.

18 listopada

1817 – malarz Michał Stachowicz zostaje mianowany profesorem rysunku w liceum św. Barbary. ■

Bezpłatne badania kolonoskopii

W ramach Programu Badań Przesiewowych raka jelita grubego Szpital Specjalistyczny im. Stefana Żeromskiego w Krakowie prowadzi bezpłatne badania kolonoskopii u pacjentów po 40. roku życia. Zapraszamy na konsultacje do naszych lekarzy, którzy odpowiedzą na każde pytanie. Rejestracja telefoniczna: 12 622-95-53 (codziennie w godz. 8.00–15.00), e-mailowa: badania.pbp@zeromski-szpital.pl lub bezpośrednio w rejestracji szpitalnej – os. Na Skarpie 66.

Do badań kwalifikują się:

- wszystkie osoby w wieku 50–65 lat bez objawów raka jelita grubego,
- osoby w wieku 40–65 lat bez objawów raka jelita grubego, które miały w rodzinie przynajmniej jednego krewnego pierwszego stopnia (rodzice, rodzeństwo, dzieci) z rakiem jelita grubego,
- osoby w wieku 25–65 lat pochodzące z rodziny HNPCC lub FAPW tym przypadku konieczne jest potwierdzenie z Poradni Genetycznej. Do badań nie kwalifikujemy osób, które miały wykonaną kolonoskopię w ciągu ostatnich 10 lat.

Kolonoskopia to obejrzenie „od środka” całego jelita grubego za pomocą giętkiego instrumentu wprowadzonego przez odbyt. Do badania trzeba odpowiednio oczyścić jelito dokładnej instrukcji lekarz udzieli po ustaleniu terminu badania. Badania finansowane są przez Ministerstwo Zdrowia.

Ogłoszenie Gminy Miejskiej Kraków

31 grudnia 2016 r. upływa termin składania wniosków o wykup lokali mieszkalnych.

Sprzedaż komunalnych lokali mieszkalnych jest realizowana na zasadach ustalonych przepisami uchwały Nr XLVI/568/08 Rady Miasta Krakowa z dnia 11.06.2008 r. w sprawie zasad zbywania lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Miejskiej Kraków oraz określenia warunków udzielenia bonifikaty i wysokości stawek procentowych (Dz. Urz. Woj. Małop. Nr 566 poz. 3721, nr 591 poz. 3896, z 2010 r. nr 45 poz. 303, Nr 647 poz. 5335, z 2011 r. nr 88 poz. 718, nr 265 poz. 2139, nr 349 poz. 2923, z 2012 r. poz. 7725, z 2013 r. poz. 4655 i 5430, z 2014 r. poz. 3439, z 2015 r. poz. 8385). Zgodnie z brzmieniem przepisu par. 11 tej uchwały „Termin składania wniosków o wykup lokali mieszkalnych upływa z dniem 31 grudnia 2016 r. (...)”. Zatem Gmina Miejska Kraków realizować będzie jedynie wnioski najemców złożone zgodnie z obowiązującą procedurą GS-21 – dostępną na stronie http://www.bip.krakow.pl/?dok_id=3276&sub=procedura&proc=GS-21 – w podanym wyżej terminie.

Zarówno przepisy prawa miejscowego dotyczące sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Miejskiej Kraków, polityki mieszkaniowej Gminy, jak i stosowne procedury dostępne są na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Krakowa pod adresem www.bip.krakow.pl.



WWW.KRAKOW.PL



KRAKÓW |

30 / 11 / 2016
/środa/ godz. 19:00

Sala
Filharmonii Krakowskiej
ul. Zwirzyńska 1



Jacek
ZIELIŃSKI

KONCERT z okazji 70. urodzin

Udział wezmą:

SKALDOWIE

Orkiestra Szkoły Muzycznej I st. im. Stanisława Wiechowicza
pod dyрекcją Marka HAMPELA
i niespodzianki – goście specjalni

bilety: 90, 110 PLN

punkty sprzedaży:

kasa Filharmonii Krakowskiej, ul. Zwirzyńska 1, tel.: 12 619-87-33 wew. 33

INFOKRAKÓW, ul. św. Jana 2, tel.: 12 421-77-87

www.eventim.pl

Filmotechnika Pasaż Bielaka, Rynek Główny 9, tel.: 12 421-23-43

organizator:

Śródmiejski Ośrodek Kultury w Krakowie



ORGANIZATOR



PARTNERZY



PATRONI MEDIALNI



KRAKÓW

Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa zaprasza



9

Michał Borczuch

Agata Duda-Graczy

Teo Dumski

Krzysztof Garbaczewski

Aneta Groszyńska

Wiesław Holdys

Lara Jan

Katarzyna Kalwat

Anna Karasińska

Jan Kłata

Paweł Miśkiewicz

Agnieszka Olsten

Piotr Ratajczak

Wiktor Rubin

Radosław Rychcik

Jakub Rozzkowski

Eva Rysova

Jakub Skrzywanek

Anna Smolar

Magda Specht

Małgorzata Warsioka

Grzegorz Wiśniewski

8.12

Międzynarodowy
Festiwal

17.12.2016

Teatralny

JESZCZE POLSKA
NIE ZGINEŁA, PÓKI
TEATR ŻYJE.

BOSKA KOMEDIA

www.boskakomedia.pl



kbf★